

Fünfzehnter Jahresbericht

des

Königlichen Katholischen Gymnasiums zu Ostrowo,

womit zu der

am 20. und 21. August 1860. stattfindenden

öffentlichen Prüfung und Schlussfeierlichkeit

ergebenst einladet

Dr. Robert Enger,

Director.



PIĘTNASTE SPRAWOZDANIE

KRÓLEWSKIEGO KATOLICKIEGO GIMNAZJUM W OSTROWIE,

którem na

POPIS PUBLICZNY UCZNIÓW

mający się odbyć dnia 20. i 21. Sierpnia 1860. r.

najuprzejmiej zaprasza

Dr. Robert Enger,

Dyrektor.

---

1. Specimen versionis polonae operum Platonis vom Oberlehrer Dr. v. Bronikowski.
2. Schulnachrichten vom Director.

Fr. Nowak.

Druck von Theodor Hoffmann in Ostrowo.

Praefandi meam vicem his quae sequuntur pagellis oblata facultate, quum simul spatium ei scripto destinandum hoc anno, quantum fieri posset, contrahendum necessario esse monerer, eo convenientius contractiore ita mihi visum est uti, ut non neglecta doctissimorum virorum ratione, quibuscum haec de rebus litterariis tanquam sermocinandi familiarior via recte obtinet, pleniorem eorum haberem omnium, qui dissertationes programmatum legere paratissimi, et rerum in iis tractatarum et linguae illas exhibentis tum obscuritate tum prorsus imperitia, quo minus quae in medium proferantur percipiant, prohibitos se esse non iniuria quandoque doleant. Iam perangustis his circumscriptus finibus, quid omnino reconditioris scientiae magistris, quod vere respiceret solos, proponerem, vixdum videbam; at vero quae neque illis indigna et multitudinis, quam vocant Graeci, studia forsitan cum iucunditate quadam excitarent, per se offerebant sese. Etenim quum versionis polonae operum Platonis omnium ante hos duos annos ad finem perductae, necdum, uno excepto, in lucem prolatae volumina, dubius versor hominumne an aevi incuria, premere in theca cogerer; non habebam quod utrumque genus lectoribus optatius facturum me esse sperarem, quam si specimen aliquod novum illius versionis hoc loco in publicum ederem tale, quale et criticis, essetne scienter effectum, satis ad perscrutandum materiae daret, et maiori auscultantium coronae silvam, a re formaque minime despiciendam, praeberet. Quibus causis permotus Critonem Platonis aptissimum esse dialogum putabam, quem hisce Scholae nostrae annalibus praemitterem, quippe qui, licet argumento brevissimus esset, magno opere tamen sufficeret ad pernoscendam rationem, qua philosophus ac scribendi artifex praestantissimus sua conformare consuesset, idemque intellectu facillimus, neque temporum gravitati passim non accommodatissimus esse videretur. Accedebat quod nota iam, inter Polonos quidem formosiore Minerva Musae addictis, dialogi versione, aliquot annis ante per Kozlovscium, professorem Lycei Varsaviensis emeritum, virum doctum Platonisque studiosum, comparata et Varsaviae in Olgerbrandii officina typis expressa, eo paratiores esse ad legendum iterum translatum oportebat, quo argumenti tamen, ut sunt res Platonicae, neque eodem vestigio neque cuique primo obtutu corripiendi animo, absoluta difficultate, expeditius singulis mentem advertere rem retractantes sineret, nec non dignoscere, quo modo utraque versio inter

se differrent. Atqui differre eam multis rebus puto. Uunum attingere datur. Quum innunera sint, cum quibus luctandum est auso in nostratium linguas transferre Platonem, quicumque non tantum rerum curiosae satisfacturus est mobili Quiritium turbae, sed magis constanti et severo consummatorum iudicum consessui illas nisi eadem, quantum quidem stet per ipsum, forma ad fidem repraesentatas, qua ab Hellenum suadae principe indutae veluti radiant in omne aevum clarissimae, non offerendas animum induxit; haud scio an plurima illa sane ardua devicerit, qui scriptorem ad verbum convertens, tamen sui sermonis genio sic indulgere calluerit, ut ne genuinam antiqui indolem obliteraverit. At enimvero in hanc illamve partem certe parum elaborasse Kozlovscium video, qui, sive graecorum haud admodum gnarus sive levitate quadam prolapsus, et res saepe falso reddidit, et linguae, cum simplicissimae tum hac ipsa simplicitate vel apprime variae, colorem plane detersit stilo qui dicitur, tam quod verborum delectum attinet a subtilitate primitiva remotissimo plerumque, quam quod membrorum in enunciatis copiosam artificiosamque connexionem spectat, quis enunciet quam exili et trunco; ut fere non graecum exemplar, ad quod et cogitata et exornaturam illa concinnaret orationem, sed versionem nescio quam recentiorum secutum esse, gravissima cooriatur suspicio. Atque quî ipse, in quae inciderit vitia, effugere, quodve, ut acclamarint experti, vix cuiquam omnibus numeris assequendum sit, ad id quam proxime ut accederem tamen, pro viribus intentus fuerim, tu iam, candide lector, diiudicabis. Vale.

PLATONA

KRITON czyli POSŁUSZEŃSTWO PRAWOM.

Rzecz dzieje się w więzieniu.

Sokrates. Kriton.

Sokrates. Czemu o téj godzinie przyszedłeś, Kritonie? albo nie jestże to jeszcze rychło? 43

Kriton. I wielce.

Sokr. Któraż pora być może?

Krit. Ranek głęboki.

Sokr. Dziwię się tedy, że ci strażnik więzienia zechciał stawić ucha. *)

Krit. Poufały to już mój jest, Sokratesie, z powodu tylokrotnego zachodzenia mego tu dotąd, a nieco i udarowany przezemnie.

Sokr. Czy dopiero co przybywasz, czy dawno już tu jesteś?

Krit. Dość już dawno.

Sokr. Tedy czemuż zaraz mię nie zbudziłeś, miasto że tak w milczeniu przesiedziałeś przy mnie?

Krit. Nie, na Zeusa! Sokratesie, wszakżeżbym sam sobie nie pragnął tak długiéj bezsenności i tego smutku! To téż oddawna podziwiam cię dostrzegłszy, że tak słodko zasypiasz, a nie budziłem cię umyślnie, abyś jak najsłodziéj spoczywał. O! wiele razy ja już dawniéj błogosławiłem ciebie w całem życiu z tego usposobienia, lecz nadewszystko w obecném nieszczęściu gdy widzę, iż je tak spokojnie i łagodnie znosisz.

Sokr. Boćby i nie pięknie**) pono było, mój Kritonie, człowiekowi w tym wieku złorzeczyć, że już dni swe zamknąć mu przychodzi.

---

*) Znaczy tyle co otworzyć. U starożytnych bowiem drzwi mieszkań, na zewnątrz otwierane, dla tego zamknięte były. Kto chciał wnijść, musiał zapukać i nazwisko swe powiedzieć odźwiernemu w wnętrzu domu przy drzwiach strażującemu, który dopiero otwierał i wpuszczał gościa.

**) Właściwie: nie do melodyi *πλημμελές (πλὴν μέλους)*, znaczy w rzeczy: niedorzecznie.

Krit. I inni, Sokratesie, tego wieku w podobnych niedolach zachwyceni zostają, a wcale ich przecię wiek ten nie uwalnia od złorzeczenia obecnemu losowi.

Sokr. Bywa to; ale pocóżże tak rychło przyszedłeś?

Krit. Z dotkliwą wieścią, Sokratesie, nie dla ciebie, jak mi się zdaje, ale dla mnie i dla wszystkich twoich bliskich dotkliwą i ciężką, a którąmbym ja raczéj do najcięższych zaliczył.

Sokr. Z jakąże to? czy że statek z Delos zawinął, po którego nadejściu mam umrzeć?

Krit. Nie zawinął on przecież jeszcze, ale zawinie podobno dzisiaj wedle tego co niektórzy powracający od Sunion, którzy go tam pozostawili, zwiastują. Widna więc z wiadomości tych oto posłów, iże dziś zawinie, i ty, Sokratesie, jutro już żywot zakończyć będziesz musiał.

Sokr. Więc, mój Kritonie, z dobrą otuchą! jeżeli tak miło bogom, tak niechaj nastąpi. Atoli nie myślę, aby już dzisiaj zawinął.

Krit. Zkądże to wnosisz?

44 *Sokr.* Powiem ci. Mam przecież umierać dnia następnego po tym, w którym nadejdzie statek.

Krit. Tak przynajmniéj mówią stanowczo temi sprawy rozporządzający.

Sokr. Nie myślę zatem aby bieżącego dnia on nadszedł, ale drugiego. Wnioskuję to zaś z pewnego marzenia, które miałem nieco przedtém téj nocy; i podobno w porę jakąś nie zbudziłeś mię.

Krit. Było to zaś, jakieżże marzenie?

Sokr. Zdało mi się, iż przystąpiła do mnie jakaś niewiasta piękna i kształtna w białych szatach, że zawołała mnie po nazwisku i rzekła: O Sokratesie!

dnia ty trzeciego do Ftyi bogatoskibéj zawitasz.*)

Krit. Jakże dziwne marzenie, Sokratesie!

Sokr. Wyraźne przecież, jak mi się zdaje, mój Kritonie.

Krit. Aż nadto podobno. Alež o szczególny Sokratesie! choć teraz jeszcze posłuchaj mię i ocal siebie, bo wiedz o tém, że gdy ty umrzesz, nie jedno nieszczęście mnie czeka, ale oprócz tego, że pozbawionym zostanę takiego przyjaciela, jakiego już nigdy nie znajdę, jeszcze pozór dam wielu, którzy mnie i ciebie dokładnie nie znają, że będąc w stanie ocalić ciebie, gdybym był zechciał nałożyć pieniędzmi, zaniedbałem tego. Atoli któreż mniemanie haniebniejszém może być od tego, aby wydawać się wyżéj kładnącym pieniądze niżeli najbliższych sobie? Bo nie uwierzy temu wielka liczba ludzi, że ty sam nie chciałeś ztąd się oddalić, chociażeśmy usilnie napierali o to.

Sokr. Ale cóż nam, mój kochany Kritonie, tyle troskać się o mniemanie téj wielkiéj liczby? Toć najlepsi między nimi, na których więcéj warto oglądać się, przekonanymi będą iż tak się to stało jako się stało.

Krit. Widzisz jednak sam, Sokratesie, że konieczna jest dbać i o mniemanie wielkiéj liczby. A te tu oto rzeczy pokazują nam wyraźnie, jak sposobną jest ta większość nie najdrobniejsze klęski zadawać, ale owszem jak największe, jeśli kto wśród niéj spotwarzonym został.

Sokr. Obyż to ona, mój Kritonie, sposobną była istotnie największe klęski zadawać ażeby przeto i sposobną była takież największe dobra zdarzać, a dobrzeby z tém było! Teraz zaś ona niespo-

*) Homera Iliada IX, 363, tylko że Achillej tam w pierwszéj osobie mówi.

sobną ani jednego ani drugiego, ani bo rozsądnym ani bezrozumnym ona nikogo uczynić nie zdolna, czyni zaś tylko jak jéj na rękę przychodzi.

Krit. Niech to tam sobie już i tak będzie; ale na to mi odpowiedz, Sokratesie. Przecież aby nie frasujesz się czasem o mnie i o swoich najbliższych, ażeby, gdybyś się ztąd wydalił, sykofanci (donosiciele) nas trudów nie nabawili poduszczeniem, jakobyśmy ciebie ztąd wykradli, i byśmy zmuszeni nie byli, albo cały majątek utracić, lub mnogo pieniędzy przynajmniéj, albo i co gorszego jeszcze nadto ucierpieć? Jeśli bo o coś takowego trwożysz się, to bądź tylko spokojny o to; toż pewnie słusznie przypada nam ocaliwszy ciebie ważyć takie niebezpieczeństwo, a gdyby potrzeba, i większe jeszcze. Owoż usłuchaj mnie i nie czyń inaczéj. 45

Sokr. I o te się frasuję, mój Kritonie, i o wiele innych rzeczy.

Krit. Nie trwóż się zatém o nie; toć nawet i nie tyle tych pieniędzy żądają ci pewni, którzy ciebie ocalić i ztąd uprowadzić podejmują się. A potem, czyż nie widzisz, jak tanimi są ci sykofanci, i jak cale nie wiele pieniędzy potrzeba przeciwko nim? A na twoje zawołanie jest mój majątek, jak mniemam, wystarczający; zatem gdybyś z troskliwości o mnie, mniemał, iż nie należy ci nałożyć czemś z mojego, to oto ci sprzymierzeńcy gościnni gotowi są do nakładu. Jeden nawet w tym celu właśnie już przyniósł z sobą wystarczające pieniądze, *Simmiasz* Thebańczyk, gotów zaś i *Kebes* i innych wielu nader. Tak iż, jak mówię, ani tego obawiając nie ociągaj się ocalić, ani owo coś przed sądem wyrzekł, niechaj cię nie trapi, abyś wyszedłszy z więzienia nie wiedział co z sobą począć. Wielekroć bo i indziéj gdzie tylko zajdziesz, ukochają ciebie; a gdybyś chciał pójść do Thessalii, to mam tamże sprzymierzeńców, którzy drogo cenić cię będą i bezpieczeństwo ci opatrzą, tak iż cię nikt w Thessalii nie zasmuci (udręczy). Ale nadto, o Sokratesie! nawet o niesłuszne dzieło się kusisz, aby się gubić, gdy wolno ci ocalеć; i takie rzeczy spieszysz ściągnąć na siebie, jakieby tylko mogli wrodzy twoi przyspieszać i jakie już przyspieszyli pragnąc ciebie zgładzić. Prócz tego i synów swoich zdajesz mi się zdradzać, których gdy wolno ci było wychować i wykształcić, opuścisz na zawsze, a oni, za twoją sprawą, tak podziałają sobie, jak im się owo zdarzy; odzierzą zaś to, jak naturalna, co zwykło przynajdywać się w sieroctwach do sierót! Albo więc nie należało płodzić dzieci albo znoić się z niemi razem, wychowując i wykształcając je; ty zaś zdajesz mi się to co najwygodniejsze obierać. Należy przecież, coby mąż zacny i mężny obierał, to obierać, który wzdy rozpowiada, iże o cnotę przez cały żywot ma staranie. Powiem ci jeszcze, że ja i za siebie i za nas wszystkich bliskich twoich wstydzę się naprzód, aby się nie wydało, że całe to dzieło twe oto przez jakąś niemęskość naszą iście zdziałaném zostało, i to wejście (wystąpienie) twoje w sprawie na Sąd, iże tam wszedłeś choć nie potrzebowałeś wchodzić, i ta walka sprawy iże nastąpiła, i ta część*) ostatnia oto, jakoby wyśmiewisko całéj czynności; aby, mówię, nie wydało się że to wszystko skutkiem jakiejś nikczemności 46

*) Trzy ustępy procedury sądowéj w Athenach odpowiadają, wedle trafnéj uwagi Kornariusza, trzem aktom tragedyi. Wejście na sąd oskarzonego — odpowiada Prologowi w Dramacie aż do wystąpienia orszaku dramatycznego (Parodos Choru); rozstrząsanie sprawy przed Sędziami, walka dwóch stronnictw przeciwnych — odpowiadają właściwéj akcyi w dramacie; skaranie nareszcie winnego — odpowiada katastrofie dramatycznéj.

i bezmęskości naszéj uszło baczności, którzyśmy nie ocalili ciebie ani ty sam siebie, chociaż możebném to było i podobném, gdybyśmy choć na cośkolwiek się przydali.

Sokr. O miły Kritonie! gorliwość twoja wiele wartająca, jeżeli z jakiejś słuszności wynika, jeżeli zaś nie, tedy o ile usilniejsza, o tyle uciąźliwsza. Rozpatrzeć tedy nam trzeba, ażali tak postąpić winniśmy lub nie, gdyż ja nie tylko teraz ale zawsze tego rodzaju jestem człowiekiem, iże żadnéj innéj z moich właści posłusznym nie jestem jak zasadzie, która mi się po rozebraniu rzeczy, najlepszą okazała. Zasad zaś, które w uprzednim czasie wypowiadałem, nie mogę teraz odrzucać skoro mię ten oto los spotkał, ale podobno prawie temi samemi one mi się okazują, i też same czczę i cenię które i pierwéj — nad które jeżeli lepszych nie potrafimy stawić obecnie, przekonany bądź iż ci nie ustąpię, chociażby większemi jeszcze nad te oto groźbami, przewaga owéj wielkiéj liczby nas jakby dzieci nastraszała, więzy nam i śmiercie i wyzucia z majątku nasélając. Jakżeż te rzeczy najumiarkowaniéj rozpatrzemy? Oto jeśli najprzód tę mowę podejmiemy, którą ty wypowiadasz o mniemaniach ludzkich, i zobaczemy azali pięknie koždorazowo głoszoną jest lub nie, iże na jedne z tych mniemań należy zwracać uwagę, na inne znów nie; albo: czy zanim mi umierać wypadło, pięknie tak głoszono, teraz zaś przejawném się stało, iże tak błaho tylko, byle coś głosić, mówiło się, była to zaś słów igraszka i bredzenie tylko po prawdzie. Pragnę ja zaś tę mowę rozpatrzeć, mój Kritonie, pospołu z tobą izali mi się inaką nie okaże, skoro w tym oto jestem stanie, czy téż tą samą jeszcze, i czy pożegnamy ją czy téż pójdziemy za nią. Otóż głosili, jak mniemam, każdorazowo tak jakoś oni coś twierdzić mniemający, jako dopiero co mówiłem, iże z mniemań, które tworzą sobie ludzie, jedne wysoko cenić należy, drugie zaś nie. To 47 więc, przez bogów, Kritonie, nie zdajeż ci się pięknie głoszoném? ty bo, co do ludzkich spraw, po za koiecznością jesteś umierania jutro, i nie obałamuci pono ciebie (w sądzie) obecna przygoda. Patrzaj tedy: nie dostarczającoż zdaje ci się głoszoném, iże nie wszystkie mniemania ludzi cenić należy, ale jedne owszem, drugie zaś nie? ani wszystkich (ludzi), ale jednych owszem, drugich nie? Cóż mówisz? to — nie pięknieżże jest głoszone?

Krit. Pięknie.

Sokr. A więc że słuszne mniemania należy cenić, nic nie wartych zaś nie?

Krit. Tak.

Sokr. Słusznemi zaś nie sąże oweż rozsądnych, nic nie wartemi zaś bezrozumnych?

Krit. Jakżeli nie?

Sokr. Nuże teraz! jakże to znowu to się głosiło? ćwiczący się cieleśnie mąż i tego pilnujący, izaliż na każdego człowieka pochwałę i naganę i mniemanie umysł zwraca, albo na jednego tylko owego, który właśnie jest lekarzem albo szermistrzem?

Krit. Na jednego tylko.

Sokr. A więc trwożyć on się winien nagan, a miłować pochwały tego jednego tylko, a nie one wielkiéj liczby.

Krit. Widne to przecię.

Sokr. Tą drogą więc mu poczynać i ćwiczyć się i jeść i pić wypada, która się temu jednemu

wydaje właściwa przewodnikowi i rozumiejącemu sztukę, raczéj jak która przewszystkim innym.

Krit. Jest tak.

Sokr. Dobrze. Nieusłuchawszy zaś tego jednego i za nic uważywszy jego mniemanie i pochwały, uczciwszy zaś owe wielkiéj liczby i nic nie rozumiejących o rzeczy, azaliż żadnego złego nie ucierpi?

Krit. Jakżeż bo nie?

Sokr. Jakież to zaś jest to złe? i do czegóż zmierza i do którejże z właści nieposłusznego?

Krit. Widna że do ciała, to bowiem gubi.

Sokr. Pięknie mówisz. Owoż i w innych (rzeczach), mój Kritonie, tak samo, — abyśmy wszystkich nie przebiegali. Toż więc i co do sprawiedliwych i niesprawiedliwych, co do szpetnych i pięknych, dobrych i złych, o których teraz nam rada, iżaliż mamy iść za mniemaniem wielkiéj liczby i trwożyć się onego, czy téż za mniemaniem jednego tylko, jeśli jest kto znający się na tych rzeczach, którego sromać się i trwożyć należy, raczéj niż przewszystkich innych? za którym jeżeli nie pójdziemy, popsowamy i pokalamy to, co przez sprawiedliwe lepszém (jak widzieliśmy) stawało się, przez niesprawiedliwe zaś zatracało się. Albo niczemże to jest?

Krit. Ja mniemam, Sokratesie.

Sokr. Nuże więc, kiedy owo przez zdrowe stawające się lepszém, przez chorobliwe zaś psowane, zatracimy, usłuchawszy mniemania nierozumiejących nic o tém, azaliż warto nam jeszcze żyć po zagubieniu tegoż? jest zaś tém podobno ciało. Albo nie?

Krit. Tak.

Sokr. Wartoż tedy żyć nam z ladaszczém i popsowaném ciałem?

Krit. Żadną miarą.

Sokr. Ale wartoż nam żyć z tém popsowaném, przez które niesprawiedliwe wprawdzie uszkadzane zostaje, ale sprawiedliwe pożytkuje (wzrost bierze)? albo czy nikczemniejszém sądzimy być od naszego ciała to, czémkolwiek tam ono jest z naszych właści (dusza), około którego sprawiedliwość i niesprawiedliwość pobawia?

Krit. Przenigdy. 48

Sokr. Ale cenniejszém?

Krit. I wielce.

Sokr. Nie trzeba nam tedy, o najlepszy, tyle się troskać o to co tam powie o nas wielka liczba, ale co powie rozumiejący się około sprawiedliwych i niesprawiedliwych, ów jeden, i samaż prawda. Tak iż z téj strony najprzód nie trafnie nawodzisz, że trzeba nam troskać się o to, jakie ma mniemanie wielka liczba o sprawiedliwych, pięknych i dobrych i im przeciwnych. Ale przecież, rzecze na to kto może, zdolna jest ta wielka liczba zabijać nas!

Krit. Wyraźne jest i to; rzecze bo on tak może, Sokratesie.

Sokr. Prawda. Alić, kochanku, ta oto mowa, którąśmy przebiegli, wydaje mi się jeszcze podobną owéj dawniejszéj; i tę więc oto znów rozpatrz, izali pozostaje nam jeszcze (w miejscu) lub nie, iże nie to aby żyć, najwyżéj kłaść trzeba, ale aby dobrze żyć.

Krit. Aleź pozostaje ona.

Sokr. A aby dobrze, aby pięknie, aby sprawiedliwie iże jest jedno i to samo, — iżaliż także pozostaje albo nie pozostaje?

Krit. Pozostaje.

Sokr. A więc z tego cośmy przyznali to rozpatrzeć należy, iżali sprawiedliwém jest abym próbował ztąd wyjść gdy nie dopuszczają tego Atheńczykowie, albo niesprawiedliwém; a jeżeli okaże się sprawiedliwém, próbować będziem, jeżeli zaś nie, zaniechamy. Które zaś ty wymieniasz względy nakładu pieniędzy, mniemania i dzieci wychowania, te oby poprawdzie, mój Kritonie, nie były raczéj rozwagami owych tak łacno zabijających i znowu do życia przywołujących, gdyby tego zdolnymi byli, bez wszelkiego rozsądku, owych wielu, mówię. Nam zaś, skoro rozumny wywód tak stanowi, oby owszem nic innego nie było do rozważenia nad to cośmy dopiero wymienili, to jest: iżali sprawiedliwe pełnić (sprawiedliwie poczynać) będziemy, i pieniędzmi płacąc owych ztąd mnie wyprowadzić mających i wdzięcznością, i sami wyprowadzający i wyprowadzeni, czy też po prawdzie niesprawiedliwości dopuszczać się będziem wszystko to czyniąc; a jeżeli się okaże iż nieprawie to działalibyśmy, oby nam raczéj nie wypadało nie kłaść cale w liczbę ani czy umierać mamy tu pozostając i pokój chowając, ani cokolwiek bądź innego ucierpieć pierwéj nim niesprawiedliwości się dopuścić!

Krit. Pięknie zdajesz mi się mówić, Sokratesie, lecz obacz co przedsięweźmiemy

Sokr. Rozważajmy, mój dobry, społem, a jeżeli jako potrafisz ze skutkiem przeciwić się temu co ja mówić będę, to przeciw się a ja ciebie posłucham; jeżeli zaś nie, to zaprzestań już, kochanku, powtarzać mi tę samą mowę, iże mimowoli Atheńczyków trzeba mi ztąd odchodzić, gdyż wysoko ja kładę abyś mię przekonał uczynić to, ale nie mimo mojéj woli. Obejrzyj zatem początek rozważania, iżali ci się dostatecznie postawionêm wydaje, i staraj się na zapytanie odpowiadać, jak najlepiéj mniemasz. 49

Krit. Owoż będę się o to starał.

Sokr. W żadenże sposób, powiadamy, dobrowolnie niesprawiedliwości dopuszczać się nie godzi, czy też w pewien sposób godzi się dopuszczać niesprawiedliwości, w pewien zaś znowu nie? albo czy przenigdy dopuszczanie się niesprawiedliwości ani dobrém ani piękném nie jest — jak to wielekroć w uprzednim czasie przyznaliśmy? co i dopieroco mówiło się. Albo też wszystkie owe przyznania nasze uprzednie w tych oto dniach kilku rozproszyły się w niwecz, i oddawna już, o Kritonie, tych lat sędziwi mężowie poważnie ze sobą rozprawiający, niby niespostrzegliśmy się wcale iże niczém nie różnimy się od chłopiąt? Czy też przedewszystkiem innėm przy tém pozostaje, jako przez nas wtenczas orzekane było? czy tam potwierdza to wielka liczba, czy nie potwierdza, i czy tam trzeba nam jeszcze uciążliwsze nad te oto cierpieć udręczenia czy łagodniejsze, jednakowoż wzdy dopuszczanie się niesprawiedliwości dla niesprawiedliwego, i złém i sromotném jest na wszelki sposób? Powiadamyż tak albo nie?

Krit. Powiadamy.

Sokr. Przenigdy więc niesprawiedliwości dopuszczać się nie godzi.

Krit. Zaiste nie.

Sokr. Ani doznającemu jéj odpłacać się nią na odwrót, jako wielka liczba mniema, albowiem przenigdy wzdy niesprawiedliwości dopuszczać się nie godzi.

Krit. Nie zdaje się.

Sokr. Jakże daléj przecię? czy godzi się krzywdzić, Kritonie, albo nie?

Krit. Nie godzi się przecie pewnie, Sokratesie.

Sokr. Jakże zaś? odwzajemniać się krzywdą doznawszy złego, jako wielka liczba twierdzi, niesprawiedliwémże albo sprawiedliwém?

Krit. Żadną miarą.

Sokr. Bo pewnie źle czynić ludziom od dopuszczania się na nich niesprawiedliwości, niczém się nie różni.

Krit. Prawdę mówisz.

Sokr. Ani więc odwzajemniać się niesprawiedliwością nie godzi się ani źle czynić żadnemu z ludzi, chociażbyś cokolwiek bądź ucierpiał przez nich. A patrz, Kritonie, abyś to zatwierdzając, nie zatwierdzał czegoś przeciwko mniemaniu swemu. Wiem ja bowiem że pewnym nielicznym zdaje się to tak i będzie zdawało. Którym to więc tak upodobało się a którym nie, u tych nie masz jednakiéj rady, ale koniecznością jest aby ci wzajem się pogardzali, patrząc na te sobie przeciwne swe przekonania. Obacz się tedy i to przedobrze, izali spółkujesz z nami i także ci się to zdaje i czy możemy z tego tu miejsca począć dalszą naradę, iże przenigdy prawą nie jest ta zasada ani żeby dopuszczać się niesprawiedliwości ani żeby odwzajemniać się niesprawiedliwością, ani żeby złego doznawszy bronić się źle czynieniem na odwrot; albo odstępujesz i niespółkujesz ze mną w tym początku? Mnie bowiem i oddawna tak i teraz jeszcze zdaje się; ty zaś jeżeli jako inaczéj upodobałeś sobie, to mów i ucz mię. Jeżeli przecież trwasz przy uprzedniém, to słuchaj co za tém idzie.

Krit. Owoż trwam i jednako z tobą myślę; tylko mów daléj.

Sokr. Mówię tedy to co za tém idzie, a woléj zapytuję. Azaliż co kto komu przyzna za sprawiedliwe, toż pełnić winien czy też go oszukać?

Krit. Pełnić winien.

Sokr. A zatém już patrzaj! Odchodząc ztąd nie przekonawszy Miasta, izaliż źle uczynimy pewnym, i to tym którym najmniéj należało, czy też nie? i czy pozostaniemy jeszcze przy tych (rzeczach) króreśmy za sprawiedliwe przyznali, lub nie? 50

Krit. Nie umiem odpowiedzieć na to, o co pytasz, Sokratesie, bo nie rozumiem.

Sokr. Więc tak się temu przypatrz. Gdyby do nas zabierających się ztąd czy to zbiedz czy— jak tam to nazwać wypada, przystąpiwszy Prawa i Spólność (Rząd) Miasta, i stanąwszy przy nas zapytały: „Powiedz mi, Sokratesie, co ty masz na myśli uczynić? innegoż co jak że tém oto dziełem na które się kusisz, zamyślasz nas Prawa zatracić i przewszystko Miasto po swojéj części (o ile z ciebie)? albo czyż zdaje ci się podobném aby istniało jeszcze owo Miasto a nie zostało wywróconém, w którem obowięzujące sądy wszelką moc utraciły, a przez pojedyńczych (prywatnych) ubezwładnione są i obalone?“ Cóż powiemy, Kritonie, na te i inne podobne zagadnienia? wiele

bowiem umiałby, a jeszcze mąż wymowny, powiedzieć za tém prawem zniweczoném, które sprawem zasądzonym moc wyroku nadaje. Albo czy powiemy do nich: Ależ pokrzywdziło nas Miasto i nieprawie rozstrzygnęło sprawę naszą? To, czy cóż odpowiemy?

Krit. To, na Zeusa, Sokratesie.

Sokr. Cóż wszakże, jeżeli nam rzekną znowu Prawa: „O Sokratesie! azaliż i to przyznaném zostało przez nas i ciebie, czy też — że pozostać należy przy wyrokach, które Miasto wyda?“ Gdybyśmy tedy zadziwili się nad tą ich mową, możeby rzekły daléj: „O Sokratesie! nie dziw się temu co słyszysz, ale odpowiadaj nam, gdy i przywykłeś do tego zapytywania i odpowiadania. Bo powiedz! cóż wyrzucając nam i Miastu kusisz się nas niweczyć? Czyliż to my najprzód ciebie nie spłodziły, i czy to za naszém pośrednictwem nie pojął matki twéj ojciec i życia ci nie dał? Odpowiedz nam, tymże to z pomiędzy nas prawom około małżeństw postanowionym przyganiasz coś że nie pięknie nadane?“ — Nie przyganiam, odparłbym pono. — „Ale owym około nowonarodzonego wykarmiania pieczołowitość chowającym, którego i ty dostąpiłeś? albo nie piękniež nakazują te z pomiędzy nas na ten cel postanowione prawa, które zapowiedziały Ojcu twojemu aby cię w muzyce i w gimnastyce wychowywał?“ — Pięknie, odrzekłbym pewnie. — „Dobrze. Odkąd zaś urodziłeś się, wykarmion i wychowany zostałeś, czy potrafiłbyś powiedzieć iże najprzód (odtąd) nie byłeś naszym potomkiem i sługą, tak ty sam jako i przodkowie twoi? A jeśli z tém tak jest, izaliż mniemasz że porówno jest sprawiedliwe dla nas i dla ciebie, i mniemaszże iże cokolwiek my usiłujemy tobie czynić, i tobie na odwrot nam czynić sprawiedliwém jest (sprawiedliwém jest abyś i ty nam na odwrot czynił)? albo czy wprawdzie względem ojca nie porówno ci było sprawiedliwe tudzież względem pana, jeżeli jakiego miałeś, tak ażebyś to co od nich ucierpisz, czynił im na odwrot, ni wolno ci było źle od nich o sobie (obelgi) słysząc*) zaprzeczać temu, ni będąc uderzany uderzać na odwet, ni innych podobnych rzeczy wiele; względem Ojczyzny zaś i Praw jéj dozwoloném i to będzie, tak iż kiedy my zamierzymy zgubić ciebie za sprawiedliwe to uznawszy, i ty nas Prawa i Ojczyznę swoję, o ile to w siłach twoich, usiłować będziesz na odwet gubić, i mówić będziesz to czyniąc że sprawiedliwie czynisz, ty któryś się po prawdzie starał tylko o cnotę? Albo także to mądrym jesteś, iże uszło twéj wiadomości że nad matkę i ojca i innych przodków przewszystkich (czémś) droższém jest Ojczyzna i uroczystszém i świętszém i w większéj czci i u bogów i u ludzi rozumem obdarzonych, i że szanować należy i więcéj ulegać i pielęgnować zagniewaną Ojczyznę jak ojca, i albo przekonać ją o lepszém, albo czynić co nakazuje, i cierpieć czy to coś ucierpieć naznacza, spokojnie się zachowując, czy to na razy skazuje czy na więzy, czy to na wojnę prowadzi, narażać się na rany i śmierć; trzebaż tak czynić i na tém opiera się to sprawiedliwe i ani ustępować ani usuwać się ani porzucać szyku nie wolno, ale i na wojnie i przed sądem i wszędzie czynić należy co rozkaże Miasto i Ojczyzna, albo przekonać masz ją co jest przyrodzenie sprawiedliwém; gwałtu zaś dopuszczać się nie jest pobożném ani na Matce ani na Ojcu, a mniéj jeszcze daleko na Ojczyźnie?“ Coż powiemy na to, Kritonie? że prawdę mówią Prawa, albo nie?

51

Krit. Mnie się wydaje.

Sokr. „Rozważ tedy, o Sokratesie“ rzekłyby może dalej Prawa, „czy my prawdziwie utrzymujemy, iż niesprawiedliwie postąpić kusisz się w tém co zamierzasz. Otóż my spłodziwszy ciebie, wykarmiwszy, wychowawszy, obdarzywszy wszystkiém, którego tylko zdolnemi byłyśmy, pięknem tak dla ciebie samego jak dla innych wszystkich obywateli twoich, jednak jeszcze zapowiadamy, przez umocowanie go do tego, każdemu komu wola z Atheńczyków, że skoro próbę obywatelstwa przejdzie i działania w Mieście i nas Prawa pozna, jeżeli się któremu nie podobamy, dozwolone mu jest zabrawszy wszystko swoje, oddalać się gdzie zechce. I żadne z nas Praw nie stoi na zawadzie

ni zabrania, czy to który zechce odejść do jakiéj z waszych osad, jeżeli nie podobamy mu się i my i Miasto, czy to przesiedlić się indziéj zaszedłszy, iść tam gdzie zechce, zatrzymując to co jego. Lecz który z was pozostaje w miejscu, widząc jakim trybem my i sprawy zasądzamy i w innych względach Miastem rządzimy, o tym już przypuszczamy iże czynem przyzwolił na to, że cokolwiek nakażemy, to pełnić będzie, a o nieposłusznym twierdzimy iż trojako dopuszcza się niesprawiedliwości: raz, że nam rodzicielom swoim nie jest posłuszny, powtóre karmicielom, i potrzecie że zobowiązawszy się iże zaiste posłuszny nam będzie, ani słucha 52 nas ani przekonywa, jeżeli w czém nie pięknie poczynamy, chociaż my pod rozwagę stawiamy a nie dziko nakazujemy czynić co rozkażemy, ale dopuszczamy z dwojga jedno, albo przekonywać nas albo tak czynić, on z tego ani jednego ani drugiego nie czyni.“

„Takiemi to powiadamy, Sokratesie, iże i ty obciążysz się winami jeżeli uczynisz to co zamyślasz, i to nie najmniéj z Atheńczyków ty właśnie, ale owszem przed wszystkimi.“ Gdybym tedy tu zapytał się, dla czegoż to? możeby sprawiedliwie skarciły mię, mówiąc: ponieważ przede wszystkimi Atheńczykami ja właśnie to zobowiązanie im uczyniłem. Rzekłyby bo pewnie: „O Sokratesie, walne my mamy poznaki tego, iże tobie i my się podobamy i Miasto; nie przebywałbyś bowiem przed innymi Atheńczykami w niém wyłącznie, gdyby ci się ono wyłącznie nie podobało. Toż ani dla oglądania jakiéj uroczystości nie wydaliłeś się nigdy z Athen wyjąwszy raz jeden do Isthmu, ani indzie kiedykolwiek, chyba aby gdzie dzielić wyprawę wojenną, ani innéj podróży nie przedsiębrałeś kiedykolwiek jak inni ludzie, ani pragnienie cię nie wzięło poznania innego Miasta i innych Praw, ale myśmy ci wystarczały i nasze Miasto; tak to silnie nas właśnie sobie polubiłeś i zobowiązywałeś się podług nas być rządzonym, tak z innych względów jako i z tego że dzieci w niém spłodziłeś, ponieważ podobało ci się to Miasto. A nadto w téj jeszcze sprawie oto wolno ci było skazanym być na wygnanie, gdybyś był zechciał, i wolno ci było, co teraz przeciw woli Miasta zamierzasz, uczynić wtenczas z jego zezwoleniem. Ty zaś wtenczas piększyłeś się jako nie obruszający się nato gdyby ci umierać wypadło, lecz obierałeś, jak mówiłeś, przed wygnaniem śmierć; teraz zaś ani tamtych mów się nie wstydzisz ani na nas Prawa nie zważasz usiłując nas zniweczać, i czynić coby najpodlejszy niewolnik czynił, uciec się kusząc przeciwko układom i zobowiązaniom, wedle których rządzonym być pospołu z nami umówiłeś się. Najprzód więc na to nam odpowiedz, iżali prawdziwie utrzymujemy gdy twierdzim, iżeś zobowiązał się być przez nas rządzonym czynem a nie słowem, albo nieprawdziwie.“ Cóż rzeczemy na to, mój Kritonie? innegoż co jak że przyznamy?

Krit. Konieczność, o Sokratesie.

Sokr. „Innegoż więc coś czynisz,“ pociągną pewnie „jak że przestępujesz układy i umowy z nami zawarte, nie przymuszony do ich czynienia ani oszukany ani w krótkim czasie zmuszony postanowienie uczynić, ale przez lat siedmdziesiąt, w których wolno ci było oddalić się, jeżeliśmy się ci nie podobały, ni sprawiedliwemi być wydawały te umowy. Ty przecież ani Lakedaemony nie przeniosłeś ani Krety, o których każdorazowo powiadasz iż są dobrze uprawnione, ani żadnego innego z miast greckich ni barbarskich nad to rodzinne, ale mniéj z niego oddaliłeś się niż kulawi i ślepi i 53 wszyscy inni kalecy; tak to szczególnie z pomiędzy innych Atheńczyków podobało ci się to Miasto i my Prawa oczywiście; komuż bowiem podobałoby się miasto bez praw? teraz zaś już nie dotrzymasz przy zobowiązaniach swoich? Zaiste! jeżeli nas posłuchasz, o Sokratesie, i nie podasz się na pośmiewisko z miasta się wydaliwszy. Bo uważ tylko! te rzeczy przestąpiwszy i przeciwko któréj z tychże zawiniwszy, cóż dobrego udziałasz i sobie i swoim bliskim? Że bowiem w niebezpieczeństwie będą ci bliscy i sami, uciekania i pozbawienia się Miasta albo utraty dobytku, to pewnie widoczne; ale ty sam zaraz, skoro do którego z miast najbliższych zajdziesz, czy to do Theb czy do

Megary — dobrych bo praw używają oba — jako wróg przybędziesz, o Sokratesie, Ustawy tychże Miast, a którzy tylko troskają się o swoje Miasta, z podejrzeniem na ciebie spoglądać będą za zatraciciela praw cię uważając, i utwierdzisz dla Sędziów mniemanie, iże sprawiedliwie pono sprawę twą zasądzili; ktokolwiek bowiem praw zatracicielem jest, ten mocno wydaje się, i młodych i bezrozumnych ludzi być zatracicielem. Czyliż więc uciekać będziesz od tych dobrze uprawnionych Miast i ludzi najlepiéj uobyczajonych? i toż czyniącemu, zdajeż ci się jeszcze wartać żyć? albo zbliżać się będziesz do nich i bezwstydnie zadawać się będziesz — w jakieżże to rozmowy, o Sokratesie? czy w te co tutaj, iże cnota i sprawiedliwość najwyższéj jest ceny dla ludzi i prawość i prawa? i mniemasz że nie wyda się nienadobném to dzieło Sokratesa? należałoby ci zaiste tak mniemać! Alić z tych okolic wyniesiesz się, a przybędziesz do Thessalii, do gościnnych sprzymierzeńców Kritona; tam bowiem największy nieporządek i bezkarność, i może tam z przyjemnością posłuchają ciebie, jak pociesznie zemknąłeś z więzienia obrzutem jakimś odziany albo skórę na siebie pochwyciwszy, jak to zwykli przyrządzać się takowi zbiegacze, i układ swój ciała przemieniwszy. Że przecież starcem będąc któremu skąpo tylko jeszcze czasu do życia pozostaje, jak naturalna, tak chciwie zapragnąłeś tego żywota, że nawet najwyższe prawa przekroczyć uzuchwaliłeś się, o tém nikt mówić nie będzie? Może, jeżeli nikogo nie urazisz; jeżeli zaś — Sokratesie, to słyszeć będziesz wiele a niegodnych siebie rzeczy. Podchodząc tedy wszystkich ludzi i wysługując im się żyć będziesz, cóż czyniąc jak biesiadując tylko w Thessalii, jak gdybyś na ucztę jedno zagościł do Thessalii. Mowy zaś one o sprawiedliwości i reszcie cnoty, gdzieżże nam podzieją 54 się? Alić przecię dla chłopiąt swoich żyć pragniesz, ażebyś je wychował i wykształcił! cóż więc? do Thessalii ich uprowadziwszy tamże wychowywać i wykształcać będziesz, porobiwszy cudzoziemcami, ażeby i tego jeszcze od ciebie zakosztowali? albo tego wprawdzie nie uczynisz, lecz tutaj chowając się, ponieważ ty żyjesz, lepiéj wychowywać się i wykształcać będą, gdy ty nie będziesz z nimi? Blizcy bowiem twoi mieć o nich będą staranie? Azaliż jeżeli ujdziesz do Thessalii, staranie to mieć będą; jeżeli zaś ujdziesz do Hadesa, już nie będą go mieli, jeżeli przynajmniéj na coś zdatni są ci mieniący się twoimi bliskimi? należałoćby mniemać!“

„Ależ, o Sokratesie, usłuchawszy nas swych karmicieli ani chłopiąt swych nie zaceniaj wyżéj ani życia ani czegobądź innego nad to co sprawiedliwe, ażebyś do Hadesu zstąpiwszy umiał bronić tego wszystkiego przed tamecznymi władzcami; ani bowiem tutaj okazuje ci się czynienie tego lepszém być ani sprawiedliwszém ani pobożniejszém, ni żadnemu innemu z twoich, ani gdy tam przybędziesz, lepszém dla ciebie będzie. Ale teraz pokrzywdzony odejdziesz, skoro odejdziesz, nie przez nas Prawa, ale przez ludzi; jeżeli zaś ztąd wyjdziesz tak sromotnie odwzajemniwszy się niesprawiedliwością i złem czynieniem, swoje umowy i układy z nami zawarte przekroczywszy i źle podziaławszy tym, którym ci najmniéj należało, sobie, przyjaciołom, ojczyźnie i nam — i my złorzeczyć ci będziemy dopóki żyć będziesz, i siostrzane nam tam w Hadesie prawa nie z łaskawością cię przyjmą, dowiedziawszy się że i nas kusiłeś się niweczyć, ile z ciebie było. Owoż — niechże nie przekona cię Kriton, to raczéj co on jak to co my raimy, uczynić.“

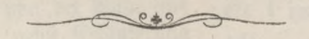
To, luby, przyjazny Kritonie! przekonanym bądź, zdaje mi się iż słyszę, jak korybanckim szałem uniesieni słyszą dźwięki fletni, i we mnie taki sam odgłos tych oto mów brzmi i sprawia, iż niezdolen jestem nic innego zasłyszeć. Azatem wiedz, o ile przynajmniéj teraz mi się o tych rzeczach zdaje, że cokolwiek naprzeciwko nim wypowiesz, daremnie mówić będziesz. Jednakowoż, jeśli ci się widzi iż czegoś dopniesz, to mów.

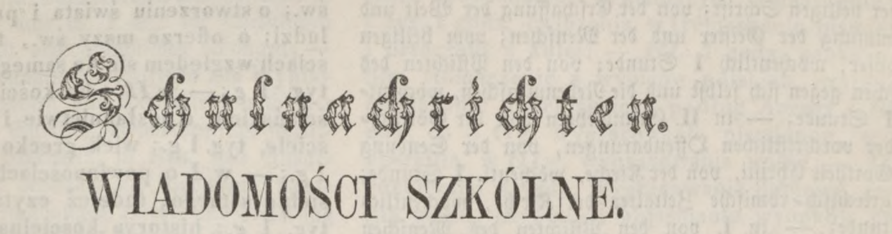
Krit. Owoż, o Sokratesie, nie umiem mówić naprzeciw temu.

Sokr. Zostaw tedy rzeczy przy tém, mój Kritonie, i postąpmy tak, jak nam Bóg podwodzi.

Str. 12, p. 51.

*) Wyraz: Źle słyszeć o sobie tyle znaczący co być łżonym, obmawianym itd. z greckiego do łaciny (male audire) jak tyle innych przeszły, dla téj saméj przyczyny tamże się dostał, dla któréj tyle sposobów mówienia do naszéj mowy z innych mów wpływa. Rzymianie tak jak my brali gotowy materyał myślenia helleński, to jest rozumowo przerobiony i ściśle oznaczony językowo przez ten genialny a jedyny dotąd w dziejach Naród, i tylko swój język istotnie urabiali do wysłowień greckich. A że te wysłowienia po największéj części były doskonałe, tłumaczyli je verbotenus. Cała zasługa Rzymian w prozie, jeżeli to iście jest zasługą, że wyretoryzowali język, a w poezyi— że nam dochowali w przekładach nieraz wybornych, zatracone oryginały helleńskich utworów. Lecz jeżeli pewna konieczność historyi zniewalała Rzymian do takiéj jedno naśladowczéj pracy na polach duchowych, gdzie chodziło o zastósowanie do życia tego co Grecya w takim ogromie zdobyła była i wyrobiła samoistnie z siebie; to w nowszych czasach i z nowszemi, chrześciańskiemi ludami rzecz stoi inaczéj. Dziś zasoby Grecyi już wyczerpane a języki germańskich, słowiańskich ludów samorodne, a nie w tak bliskim pokrewieństwie z greckim jak rzymski. Wszakże tym ludom jeszcze Grecya jest i pozostanie nauczycielką, nietylko w dziedzinach sztuki, w których jéj żaden dotąd nie prześcignął, ale i w zakresach czystéj umiejętności, dla tego iż położyła jéj podwaliny we wszystkich kierunkach samodzielnie, na których my budujemy daléj; dla tego powtóre, że i tu jak w kunszcie, jest ona mistrzynią samoistności. Nie to że Grecya nie naciskana była postronnych ludów cywilizacyą, bo te w swoim rodzaju tak na nię parły jak napierają dzisiajsze jedne na drugie, czego zaraz dowodem że Grecya pierwsze promienie światła ze Wschodu wyniosła; nie to, mówię, dozwoliło Helladzie rozwinąć się samodzielnie. Ale owszem ta samorzutna wnętrzna dzielność jéj ducha, która wszystko cokolwiek z zewnątrz wgarnęła w siebie, natychmiast tak w téj wnętrznéj pracowni przetapiała i przekształcała, że wytwarzała z tego płody do tego stopnia oryginalne, iż nie znalazł się dotąd żaden coby najmniejszy ślad ich rodowodu wykazał. Zaiste do téj potęgi samoistności żaden dotąd lud się nie podniósł. Kiedy zaś tak jest, słusznie wszystkie ucywilizowane narody za podstawę swoją, i w zakresach wiedzy kładły sobie Grecyą, ponieważ będąc per excellentiam samodzielną, tylko do samodzielności podbudzać może. Co własne ma życie, tylko życiem zapładza; a jedno co sztucznym, rzekomym żywotem płuży, zaplenia rzekomy czyli martwość. Jak tego dowiodła literatura rzymska na wszystkich nowożytnych, dopóki z jéj służebnictwa nie wyłamały się wreszcie i nie poszły do źródła, z którego tak ogromnéj zaraz naczerpnęły siły twórczéj. Przypominam literaturę niemiecką, włoską, angielską i francuską nowszych epoch. I polska więc nie ucierpi wcale jeżeli temu berłu się podda, a najmniéj ucierpi jéj język, który kształtowany za przewodem wzorów greckich, aby osądzić czy dobrze lub źle kształtowany, nie należy tym łokciem dzisiajszéj polszczyzny mierzyć, częstokroć mechanicznie to z łaciny to z francuszczyzny znitowanéj, ale mierzyć go należy myślą i głębszą rozwagą, azali to co tak oto inaczéj przez kogoś wyrażone zostało, prawom rozumu najprzód, a potem dopiero czy odpowiada uczuciu narodowo odrębnemu języka. Niechybnie inne wtenczas będą wypadki nad te, które obecnie czytać mi się zdarza, iże z praw logiki itd. wyłamać się kuszę! Nie z praw logiki, ale z tych pęt niewolnictwa tylko wyrwać pragnąłbym tę z natury swéj tak bogatą, prześliczną, a swobodną mowę, w które okuta ma ona niby w każdym piszącym jedną i tą samą świecić barwą! Jak gdyby to jeknakie każdego było i mogło być zapatrywanie się na rzeczy, a więc i onych mową wystawianie. Do owéj prostoty zawrócić ją, wedle sił, pragnąłbym, na któréj stała za czasów Zygmuntów, aby ściśle pilnując się praw swego przeznaczenia, w poezyi obrazowa i malownicza, w prozie cały kunszt swój na misterną tylko budowę okresów wysadzała a nie, na figuryczne i tutaj wyrażanie się. Bo ileż to razy mam powtérzyć, że proza tylko nowe myśli rozwijać winna, a więc podawać też myśli w jak najwidniejszéj obsłonie, gdy już sam każden wyraz mowy jest obrazem; poezyi dopiero celem postaciować te znane już czytelnikowi myśli w takich barwach, ażeby nie tak rozumiał i pojmował je, bo znane mu już są, ale raczéj zachwycał się niemi i ukochał je. Wiem o tém tak dobrze jak inni, że i proza z pierwotnéj swéj prostoty za czasem przechodzi w pewną kunsztowność, iż wyrażenia dłuższe pierwszych wieków w następnych ściągają się w więcéj oderwane. Wszakże ten pochód następować winien skutkiem naturalnego rozwoju myślenia w Narodzie; tam gdzie to myślenie nie postąpiło tak, ale tylko pojedyńczy to od tego to od owego sąsiada wyższe już stopnie zajmującego, przywłaszczyli sobie naśladowczo wyniki jego pracy umysłowéj, tylko szkody widzę.





WIADOMOŚCI SZKÓLNE.

A. Lehrverfassung.

Die drei unteren Klassen sind in parallele Cötus, VI—IVa. für die Schüler polnischer, VI—IVb. für die Schüler deutscher Abkunft getheilt. In diesen ist die Unterrichtssprache die deutsche, in jenen die polnische mit Ausschluß der Geographie, die in VI. und V., und des Französischen, das in VI. in beiden Cötus deutsch gelehrt wird. In den drei oberen Klassen kommt die polnische Sprache als Unterrichtssprache zur Anwendung: in den beiden Tertien: in der Religionslehre, dem Polnischen, Französischen, der Mathematik und Naturgeschichte, zusammen in 10 wöchentlichen Stunden, in Prima und Secunda: in der Religionslehre, dem Polnischen, dem Hebräischen und der Interpretation des griechischen Prosaikers, zusammen in 10 wöchentlichen Stunden; alles Andere wird in deutscher Sprache gelehrt.

Religionslehre.

Für die katholischen Schüler: in VI. vom Gebet, Erklärung des Vater unser, des Engl. Grußes, der zehn Gebote Gottes, der Kirchengebote und speciell des Glaubensbekenntnisses, wöchentlich 1 Stunde; — Biblische Geschichte bis zur Theilung der jüdischen Nation in das Reich Juda und Israel, wöchentlich 2 Stunden; — in V. vom apostolischen Glaubensbekenntnisse, der Gnade, den heiligen Sacramenten im Allgemeinen und Besonderen, wöchentl. 1 Stunde; das Leben und die Thaten Jesu und der Apostel, wöchentl. 2 Stunden; — in IV. von der Sünde, der Tugend und den letzten Dingen; von den heiligen Sacramenten im Allgemeinen, von der Buße und dem heiligen Sacramente des Altars, nebst Erläuterung der biblischen Beweisstellen, wöchentlich 1 Stunde; Wiederholung der biblischen Geschichte des alten Testaments nebst Entwickelung der im A. T. enthaltenen Lehren und Geographie von Palästina, wöchentlich 1 Stunde; — in

A. Plan nauk.

Każda z trzech klas niższych ma po dwa oddziały, oddz. VI—IVa. dla uczniów polskiego, VI—IVb. dla uczniów niemieckiego pochodzenia. W tych tu wykładają się nauki po niemiecku, w tamtych po polsku, wyjąwszy jeografją, która się w klasach VI. i V., i język francuski, który się w kl. IV. w obydwóch oddziałach wykłada w języku niemieckim. W trzech wyższych klasach jest język polski w następujących przedmiotach językiem do wykładu używanym: w klasach IIIa i b. w nauce religii, języka polskiego, francuskiego, matematyki i historyi naturalnej, ogółem w 10 godzinach tygodniowo, w kl. I i II: w nauce religii, języka polskiego, hebrajskiego i przy tłómaczeniu prozaisty greckiego, ogółem w 10 godzinach tygodniowo; inne zaś przedmioty udzielają się w języku niemieckim.

Nauka religii.

Dla uczniów *katolickich:* w *VI* o modlitwie, wykład modlitwy Pańskiej, pozdrowienia Anielskiego, dziesięciorga przykazań Bożych i kościelnych, a szczegółowo składu apostolskiego, tygdn. 1 godz.; historya św. aż do rozdziału narodu żydowskiego. tygodn. 2 godz.; — w *V* o składzie apostolskim, o łasce, sakramentach św. w ogólności i szczególności, tygdn. 1 godz.; życie i działanie Jezusa i Apostołów, tygodn. 2 godz.; — w *IV* o grzechu, cnocie i rzeczach ostatecznych, o sakramentach w ogólności, o pokucie i sakramencie ółtarza, wraz z objaśnieniem dowodów z pisma św., tygodn. 1 g.; powtórzenie dziejów starego testamentu i wyjaśnienie zawartych w nim nauk, jeografia Palestyny, tyg.

IIIu. von der Erlösung, den messianischen Prophetien, der Menschheit und Gottheit Jesu und ganz speciell von der Kirche; von der Taufe, Firmung und Buße, wöchentlich 1 Stunde; von den Pflichten des Menschen gegen Gott, wöchentlich 1 Stunde; — in IIIo. von Gott und den Eigenschaften Gottes, von der Offenbarung, Tradition und der heiligen Schrift; von der Erschaffung der Welt und Bestimmung der Geister und der Menschen; vom heiligen Meßopfer, wöchentlich 1 Stunde; von den Pflichten des Menschen gegen sich selbst und die Nebenmenschen, wöchentlich 1 Stunde; — in II. Grundlehren von der Göttlichkeit der vorchristlichen Offenbarungen, von der Sendung und Gottheit Christi, von der Kirche, wöchentl. 1 Stunde; das griechisch-römische Zeitalter der Kirche, wöchentlich 1 Stunde; — in I. von den Pflichten des Menschen gegen sich selbst, abwechselnd mit der Lesung des Evangeliums St. Johannis, wöchentlich 1 Stunde; Kirchengeschichte: Zeitraum der mittelalterlichen Geschichte der Kirche, mit Hervorhebung der Geschichte der Päpste, wöchentlich 1 Stunde. — Lehrbücher: Katechismus von Radzki, Biblische Geschichte von Tyc, Glaubenslehre nach Ontrup, in den beiden oberen Klassen das Religions-Handbuch von Martin.

Für die evangelischen Schüler, in je 2 wöchentlichen Stunden, in VI. biblische Geschichte des A. T. nach Preuß; auswendig gelernt die zehn Gebote, ebenso 8 geistliche Lieder aus der Sammluug geistlicher Lieder von Anders und Stolzenburg, und Bibelsprüche; — in V. biblische Geschichte des N. T., die zehn Gebote nach Luther's Erklärung; Katechismus nach Reimann, ferner der 1. Artikel des christlichen Glaubens erklärt und auswendig gelernt, ebenso 8 geistliche Lieder und Bibelsprüche; — in IV. die Bergpredigt, die Reden und Gleichnisse Christi und die Leidensgeschichte gelesen; ebenso die Apostelgeschichte nach Preuß Erzählung. Der 1 Artikel wiederholt, der 2. gelernt und erklärt; außerdem gelernt der 3., 8 geistliche Lieder und Bibelsprüche; — in III. der 3. Artikel erläutert und gelernt; ferner das Gebet des Herrn nebst den zwei Sacramenten erläutert. Außerdem gelesen das Evangelium Matthäi nach Luther's Übersetzung, der Brief Jacobi und die drei Briefe Johannis. Auswendig gelernt die von Luther verfaßten Kirchenlieder; — in II. und I. comb. von der heiligen Schrift; die Bücher des A. und N. T. mit Angabe ihres Inhalts; Geschichte der Reformation in Deutschland, der Schweiz, Frankreich, England und anderen Ländern. Gelesen das Evangelium Matthäi nach dem griechischen Texte. Lehrbücher: das Lehrbuch der Religion von L. A. Petri; die Bekenntnißschriften der evangelisch-lutherischen Kirche; Concordia, aus dem Berliner Bücherverein.

Deutsche Sprache.

VIb—IVb., wöchentlich 2 Stunden, Übungen im Lesen, Nacherzählen und Declamiren, nach Auras und

1 godz.; — w *IIIn.* o odkupieniu, o proroctwach mesyjańskich, o człowieczeństwie i bóstwie Jezusa, a szczegółowo o kościele; o chrzcie, bierzmowaniu i pokucie, tyg. 1 godz.; o powinnościach człowieka względem Boga, tyg. 1 godz.; — w *IIIw.* o Bogu i przymiotach Boga, o objawieniu, tradycyi i piśmie św.; o stworzeniu świata i przeznaczeniu duchów i ludzi; o ofierze mszy św., tyg. 1 g.; o powinnościach względem siebie samego i względem bliźnich, tyg. 1 g.; — w *II* o boskości objawień przedchrześciańskich, o posłannictwie i bóstwie Jezusa, o kościele, tyg. 1 g.; wiek grecko-rzymski kościoła, tyg. 1 g.; — w *I* o powinnościach człowieka względem siebie samego, tudzież czytanie ewang. św. Jana, tyg. 1 g.; historya kościelna: peryod dziejów kościoła w wiekach średnich, mianowicie dzieje papieży, tyg. 1 g. — Podług książek: Katechizm Radzkiego, Historya św. Tyca, Nauka wiary Ontrupa, w *I* i *II* nauka religii Martina.

Dla uczniów *ewangielickich,* po 2 g. na tydzień, w *VI.* historya św. starego przymierza podł. Preussa; uczono się dziesięciorga przykazań na pamięć, tudzież 8 pieśni kościelnych ze zbioru pieśni Andersa i Stolzenburga i przypowieści; — w *V:* dzieje nowego zakonu, dziesięcioro przykazań podług objaśnienia Lutra; katechizm podług Reimanna, uczono się na pamięć i wyłożono 1. artykuł wiary chrześciańskiej, tudzież 8 pieśni kościelnych i przypowieści; — w *IV:* czytano mowy, przypowieści, mękę Chrystusa Pana; tudzież dzieje apostolskie podług Preussa. Powtórzono 1. artykuł, uczono się i wyłożono 2.; a nadto nauczono się 3. i 8 pieśni kościelnych, a oraz i przypowieści: — w *III:* nauczono się na pamięć i wyłożono 3. artykuł, jako też modlitwę pańską i naukę o dwóch sakramentach. Prócz tego czytano ewang. Mateusza podług tłómaczenia Lutra, list Jakuba i 3 listy Jana św. Uczono się na pamięć pieśni kościelnych ułożonych przez Lutra; — w *II i I* połączonych o piśmie św.; księgi starego i nowego testamentu z podaniem treści tychże; historya reformacyi w Niemczech, Szwajcaryi, Francyi, Anglii i innych krajach. Czytano po grecku ewangelią Mateusza. Książki: nauka religii p. L. A, Petri, pisma symboliczne kościoła ewangielicko-luterskiego; Concordia, z berlińskiego „Bücherverein."

Język niemiecki.

VIb — IVb. 2 g. tyg., czytanie, opowiadanie i deklamacye podług Aurasa i Gnerlicha, tyg. 1 god.

Gnerlich, wöchentlich 1 Stunde in der Orthographie und im schriftlichen Ausdruck, in IV. kleinere freie Aufsätze erzählenden Inhalts, Grammatik nach Heyse; — VIa—IVa. w. 4 St., Grammatik, in VI. u. V. Formenlehre, in IV. Syntax, nach Jerzykowski's Grammatik und Ławicki's Wypisy, Übungen im Lesen, Nacherzählen und Declamiren, im mündlichen Übersetzen und w. 1 St. im schriftlichen Übersetzen abwechselnd mit orthographischen Übungen; — III. 3 St., Satzlehre, Übungen im Übersetzen aus Wypisy polskie, Lesen, Nacherzählen und Declamiren nach dem Lesebuche von Auras und Gnerlich, dreiwöchentliche schriftliche Arbeiten, in IIIu. Exercitien, in IIIo. freie Ausarbeitungen; — II. 2 St., Rückgabe der 4wöchentl. häuslichen freien Aufsätze, Sprechübungen, Lectüre und Erklärung prosaischer und poetischer Stücke aus Auras u. Gnerlich; — in I. 3 St., Rückgabe der 4wöchentl. häuslichen Arbeiten, logische Übungen, freie Vorträge, Übersicht der letzten Periode der Geschichte der deutschen Nationalliteratur, Lectüre poetischer Stücke. — Zu schriftlicher Ausarbeitung wurden folgende Aufgaben gestellt:

ćwiczenia w ortografii i stylu, w *IV* wypracowania treści opowiadającej, grammatyka podług Heysego; — *VIa — IVa.* tyg. 4 godz. grammatyka, w *VI* i *V* odmiana wyrazów, w *IV* składnia podług Jerzykowskiego Grammatyki i Wypisów Ławickiego, czytanie, opowiadanie i deklamacye, tłómaczenie ustne i tyg. 1 godz. ćwiczenia w tłómaczeniu piśmiennem i ortografii z kolei; — *III.* 3 godz. nauka o zdaniu, tłómaczenie z wypisów polskich, czytanie, opowiadanie i deklamacye podług Aurasa i Gnerlicha, co 3 tyg. wypracowania piśmienne, w *IIIn.* exercitia, w *IIIw.* wypracowania wolne; — *II.* 2 g. rozbierano 4tygdn. wypracowania domowe, ćwiczenia ustne, czytanie i objaśnianie wyimków prozaicznych i poetycznych z Aurasa i Gnerlicha; — w *I.* 3 godz., rozbierano 4tygodn. wypracowania domowe, ćwiczenia w logice, wolne wykłady, pogląd na ostatni peryod historyi literatary niem., czytanie płodów poetycznych. — Na wypracowania piśmienne zadano następujące temata:

in II. — w *II.*

Freuden des Herbstes. — Die Folgen der Unmäßigkeit. — Macht der Gewohnheit, an Beispielen durchgeführt. — Ursachen und Verlauf des zweiten punischen Krieges. — Kenntnisse sind besser als Reichthum. — Werth eines guten Gewissens. — Morgenstunde hat Gold im Munde (Klassenarbeit). — Einfluß der Buchdruckerkunst auf die menschliche Bildung. — Der Arbeitsame. Ein Charaktergemälde. — Regierung Alexander des Großen. Eine historische Übersicht. — Jeder ist seines Glückes Schmied.

in I. — w *I.*

Hatte die politische Getheiltheit Griechenlands auch ihre guten Folgen? — Was verdankt der Mensch dem Kampfe mit der Natur? — Vergleichung der Helden in Schillers Taucher und Kampf mit dem Drachen. — Lob des Cn. Pompeius, nach Cic. pro lege Man. X, 28 ff. — Beurtheilung des Götheschen Spruches: Gut verloren — etwas verloren; mußt rasch dich besinnen und Neues gewinnen. Ehre verloren — viel verloren; mußt Ruhm gewinnen, da werden die Leute sich anders besinnen. Muth verloren — Alles verloren, da wär es besser nicht geboren. — Entwickelung des Gedankenganges in Göthe's „Zueignung“. — Was berechtigt uns dazu, die Spartaner und Römer in Parallele zu stellen? — Schwert und Feder im Streit über ihre Vorzüge. Ein Dialog. — „Wer am Wege baut, hat viele Meister.“ — Wer hat mehr zum Nutzen des römischen Volkes beigetragen, Cäsar oder Cicero? (Zugleich als Abiturientenarbeit.)

Polnische Sprache.

VIa—IVa., 2 Stunden, Grammatik nach Muczkowski, Übungen im Lesen, Nacherzählen, Declamiren nach dem Lesebuche von Rymarkiewicz, in VI. und V. wöchentliche orthographische Übungen und Exercitien, in IV. 2wöchentl. kleinere freie Ausarbeitungen; — VIb—IVb., 4 St., Grammatik nach Popliński, Übungen im Lesen, Nacherzählen und Declamiren, im mündlichen und schriftlichen Übersetzen, nach Popliński's Wybór und dem Übungsbuche von Woliński und Hänsel; — III. 2 St., Fortsetzung derselben Übungen und 3wöchentl. freie Ausarbeitungen; — II. 2 St., über die allgemeinen Eigenschaften des poetischen Stils und das Hauptsächlichste über die Dichtungsarten, Lectüre prosaischer und poetischer Stücke, Redeübungen, Besprechung der 4wöchl. freien Arbeiten; — I. 2 St., Literaturgeschichte vom J. 1621 bis zum Auf-

Język polski.

VIa — IVa. 2 godz. Grammatyka podług Muczkowskiego, czytanie, opowiadanie, deklamacye podług Rymarkiewicza, w *VI* i *V* tygodniowe ćwiczenia ortograficzne i małe wypracowania, w *IV* co 2 tyg. wypracowania wolne. — *VIb — IVb*, 4g., grammatyka podług Poplińskiego, czytanie, opowiadanie i deklamacye, ćwiczenia w tłómaczeniu ustném i piśmienném podług Wyboru Poplińskiego i Wolińskiego i Hänsla. — *III* 2 g. teżsame ćwiczenia i co 3 tyg. wypracowania. — *II* 2 godz. ogólne przymioty stylu poetyckiego i krótka nauka o poezyi i jej rodzajach, czytano wyimki prozaiczne i poetyczne, wolne wykłady, rozbiór wypracowań co 4 tyg. zadawanych. — *I* 2 g., historya literatury od r. 1621 aż do romantyków około r. 1825, wolne wykłady, roz-

treten der Romantiker um das J. 1825, freie Vorträge, Besprechung der 4wöchentl. freien Arbeiten. Zu schriftlicher Ausarbeitung wurden folgende Aufgaben gestellt:

biór wypracowań co 4 tyg. zadawanych. — Na wypracowania zadano następujące temata:

in II. / w *II*

Powieść treści zmyślonej lub z własnego życia wziętéj, mająca stwierdzić jedno z przysłów polskich. — Które państwa greckie i w skutek czego dzierzyły hegemonią? — O epopeji z ciągłym względem na Pana Tadeusza A. Mickiewicza. — Charakterystyka jednego z najsławniejszych mężów w dziejach starożytnych Grecyi. — Co mówi K. Brodziński o języku polskim? — Bitwa nad jeziorem trazymeńskiém podług Liwiusza. — Gdzie i kiedy chwalebnem jest współubieganie? — Rozbiór grammatyczny ustępu z pomników językowych.

in I / w *I*

Porównanie Hektora z bratem jego Parydem podług Iliady III, 30—72. — O zawiązkach poezji dramatycznéj w Polsce. — Czém zasłużył się głównie J. Krasicki około oświaty w Polsce? — Czy nazwa poezyi romantycznéj w literaturze polskiéj jest stósowną? — Wyjaśnienie myśli zawartéj w czterowierszu A. Mickiewicza: *Uwaga chromego: Kiedy pierwszy raz wnijdę w jakie zgromadzenie, By poznać ludzi, zważam pierwsze ich spojrzenie. Rozsądni spojrzą najpierw na mą nogę prawą, Głupi najprzód na lewą, którą mam kulawą.* — Dla czego poznanie siebie samego jest najtrudniejszém? — Porównanie satyry J. Krasickiego: Gracze z najnowszą satyrą tejże saméj osnowy. — Budowa okresów w Dworzaninie Z. Górnickiego. — Abit. Strona ujemna literatury polskiéj wieku Stanisławowskiego.

Lateinische Sprache.

Grammatik in VI. die regelmäßige, in V. die unregelmäßige Formenlehre, in IV. Syntax der Casus, in III. Syntax des Verbums, in II. und I. Wiederholung und Vervollständigung der Syntax; Grammatiken von Moliński, Popliński und Putsche, Übersetzungsbücher von Jerzykowski (VIa.), Dünnebier (VIb.) Popliński (Va., IVa.), Litzinger (Vb.), Spieß (IVb., III.), Seyffert (II., I.) Memorirübungen nach Bonnel; metrische Übungen von IIIu. ab nach Seyffert's Palästra. Lectüre: IVa., 5 St. Cornelius Nepos: Epamin., Pelop, De regg., Hamilc., Hannib., Themist., Arist., Pausan., Cimon, Lysand.; — IVb., 5 Stunden Cornelius Nepos: Milt., Themist., Arist., Pausan., Cim., Lysand., Alcib. Conon, Epam. und Eumenes; — IIIu., 4 St. Caesar de. b. G. VI, VII c. 1—70; 2 St. Ovid Metam. V, 346—571, VI, 146—400, VII, 1—296; — IIIo, 4 St. Caesar de b. c. I, II, Einiges aus III; 2 St. Ovid. Metam. I, II, III, IX; — II. 4 St. Livius XXII, Cicero pro lege Man. 2 St. Virgil. Aen. I, V. — I. 4 St. Cicero Oratt. Philipp. I. II. Tuscul. I. 2 St. Horat. I, II, ausgewählte Episteln und Satiren. Privatim Livius; — Schriftliche Übungen: VI—II. wöchtl. ein Scriptum, ferner VI, V 2wöchentl., IV—I. 3wöchentl. ein Extemporale, in II. nach Ostern 4wöchtl. eine freie Ausarbeitung, in I, 2wöchentl. ein Scriptum und 4wöchentl. eine freie Ausarbeitung, wozu folgende Themata gestellt wurden:

Język łaciński.

Grammatyka w *VI* regularna, w *V* nieregularna odmiana wyrazów, w *IV* składnia przypadków, w *III* składnia słowa, w *II* i *I* powtórzono i uzupełniono naukę o składni; podług grammatyk Molińskiego, Poplińskiego i Putschego, tudzież książek do tłómaczenia Jerzykowskiego (*VIa*) Dünnebiera (*VIb*), Poplińskiego (*Va*, *IVa*), Litzingera (*Vb*), Spiessa (*IVb*, *III*), Seyfferta (*II*, *I*). — Uczono się wokabuł podług Bonnela; ćwiczenia metryczne od *IIIn*. począwszy podług Palestry Seyfferta. — Czytano: w *IVa*. 5 godz., Korneliusza: życie Epam. Pelop. de reg. Hamilc. Hannib. Themist. Aristid. Pausan. Cim. Lysand. — *IVb*. 5 g. Korneliusza: życie Milt. Themist. Arist. Pausan. Cim. Lysan. Alcib. Conona Epamin. i Eumenesa. — *IIIn*., 4 god. Caesar de b. G. VI, VII, c. 1—70; 2 g. Ovid. Metam. V, 346—571 VI, 145—400, VII, 1—296. — *IIIw*., 4 g. Caes. de b. c. I, II, nieco z ks. III; 2 g. Ovid. Metam. I, II, III, IX. — *II* 4 g. Liv. XXII, Cic pro lege Man. 2 g. Virgil. Aen. I, V. — *I* 4 g. Cicero Oratt. Philipp. I, II. Tuscul. I. 2 g. Horat. I, II, niektóre listy i satyry. Prywatnie czytano Liwiusza. — Ćwiczenia piśmienne: *VI—II* co tydzień oddawano exercitium, w *VI*, *V* co 2 tyg., w *IV—I* co 3 tyg. extemporale, w *II* p. W. Nocy co 4 tyg. wolne wypracowania, w *I* co 2 tyg. exercitium, a co 4 tyg. wolne wypracowanie, na które następujące zadano temata:

De Romanorum eloquentia imperatorum temporibus. — Bellum Jugurthinum enarratur. — Q. Fabius Maximus. — Res Romanorum gestae inde ab Idibus Martiis usque ad a. d. IV Non. Septembr. a. XLIV accuratius enarrantur. — Veiorum obsidio cum bello Troiano comparatur. — „Cedant arma togae“ qua sententia Cicero dixerit locis de Off. I § 77, epist. ad fam. XII, 13, 1, orat. in Pis. § 73, Philipp. II, 20 collatis et in disputationem vocatis exponatur. — Qui fiat, ut virtutem incolumem oderimus,

sublatam ex oculis desideremus? — Argumentum Ciceronis Tuscul. disp. libri I exponitur. — Introductio in Ciceronis libros Tuscul. Disp. — Bellum civile inter Marium et Sullam gestum enarretur. (Zugleich Abiturientenarbeit. Abit.-Scriptum: Cicero epist. ad Fam. V, 21, § 3 bis zu Ende.)

Griechische Sprache.

Grammatik in IIIu. Formenlehre bis zu den Verben in $\mu\iota$, in IIIo. Beendigung der Formenlehre, von der Wortbildung, den Negationen und Präpositionen, in II. und I. Syntax, nach den Grammatiken von Enger und Buttmann und dem Übungsbuche von Enger; Scripta wöchentl. in IIIu. und IIIo., 2wöchentl. in II. und I. — Lectüre: IIIo. 3 St. Xenoph. Anab. I, II; nach Ostern der homerische Dialect, Homer's Odyss. I, 1—213. — II. 3 St. Xenoph. Hell. I. II. 2 St. Hom. Odyss. I, XI, XII, privatim VII, VIII, IX. — I. 3 St. Herod. I. Thucyd. I. mit Ausschluß von I. 1—24 und der Reden. Privatim Xenoph. Hell. III. 2 St. Hom. Ilias XXI — XXIV. Abiturienten-Scriptum Xenoph. Agesil. II, 12—15.

Französische Sprache.

Grammatik IV. 4 St. nach Plötz Elementarbuch I. Cursus bis Lection 86; — IIIu. 2 St. Beendigung des I. Cursus, II. Cursus 1. und 2. Abschnitt; — IIIo. 2 St. II. Cursus 1 — 5. Abschnitt; II. und I. 2 St. Wiederholung der Formenlehre, Syntax. Scripta in IV. wöchentl. in III.—I. 2wöchentl. — Lectüre in II. und I. aus Ideler und Nolte 3 Th. — Abitur. Scriptum aus: Guizot's Histoire de la révolution d'Angleterre.

Hebräische Sprache.

In II. 2 St. die Formenlehre bis zu den schwachen Verbalwurzeln; in I. 2 St. die schwachen Verbalwurzeln, Zahlwörter, Partikeln, nebst Übersetzung der Übungsstücke nach Seffer. — Abitur. Scriptum Jon. III, 1—6.

Geschichte und Geographie.

In VI. und V. 2 St. Geographie der 5 Erdtheile, in IV. 4 St. politische Geographie von Europa mit Ausschluß von Deutschland, alte Geschichte; in IIIu. 3 St. Geographie von Deutschland, Geschichte von Deutschland bis zum 30jährigen Kriege, brandenburg-preußische Geschichte; in IIIo. 3 St. Geographie von Central-Europa, Geschichte des Alterthums; in II. 3 St. Geschichte der orientalischen Völker, Griechenlands und der griechisch-macedonischen Staaten; in I. 3 St. Geschichte des Mittelalters, Repetition der alten Geschichte; nach Voigt's Leitfaden der Geographie und den geschichtlichen Lehrbüchern von Pütz.

Mathematik und Rechnen.

In VI. 3 St. die 4 Species mit unbenannten und benannten ganzen Zahlen, die Brüche; in V. 3 St. die gemeinen und die Decimalbrüche, Verhältnisse und Pro-

Język grecki.

Grammatyka w *IIIn.* odmiana wyrazów aż do słów na $\mu\iota$, w *IIIw.* dokończono odmiany wyrazów, nauka o formowaniu wyrazów, o przeczeniach, i przyimkach, w *II* i *I* składnia, podług grammatyk Engera i Buttmanna i książki do tłómaczenia Engera; **ćwiczenia piśmienne** w *IIIn* i *IIIw.* co tydzień. w *II* i *I* co 2 tyg. — **Czytano:** w *IIIw.* 3 g. Xenoph. Anab. I, II; po W. N. o dialekcie homerycznym, Hom. Odyss. I, 1 — 213. — *II* 3 g. Xenoph. Hellen. I, II. 2 g. Hom. Od. I, XI, XII. prywatnie VII, VIII, IX. — w *I* 3 g. Herod. I. Thucyd. I wyjąwszy c. 1 — 24, tudzież mowy. Prywatnie Xenoph. Hellen. III, 2 g. Hom. Il. XXI — XXIV. Exercitium zadane abiturientom: Xenoph. Agesil. II, 12—15.

Język francuski.

Grammatyka *IV.* 4 g. podług książki elementarnej Ploetza kurs I aż do lekcyi 86; — *IIIn.* 1 g. dokończenie kursu I, kursu II rozdział 1 i 2. — *IIIw.* 2 g. kursu II rozdział 1 — 5. — w *II* i *I* 2 g. powtórzenie odmiany wyrazów, składnia. — **Ćwiczenia piśmienne** w *IV* co tydzień, w *III—I* co 2 tyg. — **Czytano** w *II* i *I* z Idelera i Noltego cz. III. Exercitium zadane abiturientom: z Guizota Histoire de la révolution d'Angleterre.

Język hebrajski.

W *II* 2 g. odmiana wyrazów aż do słów o słabych pierwiastkach; w *I* 2 g. słowa o słabych pierwiastkach, liczebniki, partykuły, tudzież tłómaczenie wyimków podług Seffera. Exercitium zadane abiturientom: Jon. III, 1 — 6.

Historya i Jeografia.

W *VI* i *V* 2 g. Jeografia 5 części ziemi, w *IV* 4 g. jeografia polityczna Europy z wyjątkiem Niemiec, historya starożytna; w *IIIn.* 3 g. jeografia Niemiec i historya niemiecka aż do wojny 30letniej, historya brandenbursko-pruska; w *IIIw.* 3 g. jeografia Europy środkowej, historya starożytna; w *II* 3 g. historya narodów orientalnych, Grecyi i państw grecko-macedońskich; w *I* 3 g. historya wieków średnich, powtórzenie historyi starożytnej; podług Voigta jeografii i historycznych książek Pütza.

Matematyka i Rachunki.

W *VI* 3 g. Cztery główne działania z liczbami nieoznaczonemi i oznaczonemi całkowitemi, ułamki; w *V* 3 g. ułamki zwyczajne i dziesiętne, stósunki

portionen, Regula de tri und multiplex, einfache Zinsrechnung; in IV. 3 St. Repetition, Beendigung der bürgerlichen Rechnungsarten; geometrische Anschauungslehre und Anfangsgründe der Planimetrie bis zur Congruenz der Dreiecke incl.; in IIIu. 3 St., Arithmetik: entgegengesetzte Größen, die 4 Species mit Monomen und Polynomen, Potenzen mit ganzen Exponenten. Geometrie: Congruenz der Dreiecke, Parallel-Linien und Parallelogramme; in IIIo. 3 St., Arithm. Wiederholung des früheren Cursus, Quadrat- u. Kubikwurzeln, Gleichungen des ersten Grades. Geom. Wiederholung des Cursus aus IIIu., Gleichheit der Figuren, ein Theil der Lehren von der Ähnlichkeit; in II. 4 St., davon Arithm. 2 St., Repetition, Wurzelgrößen, Logarithmen, Gleichungen des ersten Grades mit mehreren Unbekannten, quadratische Gleichungen, arithm. und geom. Progressionen, Zinseszinsrechnung. Geom. 2 St. Repetition, Beendigung der Geometrie, die Trigonometrie; in I. 4 St., davon Arithm. 2 St. Repetition, diophantische Gleichungen, Renten, Combinationen, Permutationen, Variationen. Geom. 2 St. Wiederholung der Trigonometrie, Stereometrie bis zur Berechnung der regulären Körper; nach den Rechnen- und mathematischen Lehrbüchern von Brettner.

Abiturienten-Aufgaben:

i proporcye, reguła trzech, pięciu itd., reguła procentu; w *IV* 3 g. powtórzenie kursu poprzedzającego, dokończenie rachunków praktycznych, początki planimetryi aż do przystawania trójkątów włącznie; w *IIIn.* 3 g., arytmetyka: o liczbach względnych, 4 działania z jednowyrazami i wielowyrazami, potęgi z wykładnikami całemi. Jeometrya: przystawanie trójkątów, linije równoległe i równoległoboki; w *IIIw.* 3 g., arytm. powtórzenie kursu poprzedzającego, o pierwiastkach drugiego i trzeciego stopnia, równania pierwszego stopnia. Jeom. powtórzenie kursu kl. *IIIn.*, o równości figur, część rozdziału o podobieństwie; w *II* 4 g. Arytm. 2 g. powtórzenie kursu kl. *III*, pierwiastki, logarytmy, równania pierwszego stopnia z kilku nieznajomemi, równania drugiego stopnia, progressye arytmetyczne i jeometryczne, przychody złożone. Jeom. 2 g. powtórzenie kursu kl. *III*, dokończenie jeometryi, trygonometrya; w *I* 4 g., Arytm. 2 g. powtórzenie kursu poprzedzającego, równania diofantyczne, rachunki rentowe, kombinacye, permutacye, wariacye. Jeom. 2 g. powtórzenie trygonometryi, stereometrya aż do obrachowania ciał foremnych; podług książek rachunkowych i matematycznych Brettnera.

Zadania dla abiturientów:

Das absolute Gewicht einer Kugel, in Centnern ausgedrückt, ist die positive Wurzel der Gleichung $\sqrt{x^4 - 72x^2} = 9$. Diese Kugel soll auf einer schiefen Ebene, welche unter dem Winkel 36° 52′ 12″ gegen den Horizont geneigt ist, durch ein zweckmäßig angebrachtes Gegengewicht in Ruhe erhalten werden. Wie groß ist dieses Gewicht und wie stark drückt jene Kugel auf die schiefe Ebene? (drückende Kraft). — Im Dreieck ABC ist BC = 20,7′; die Perpendikel von B und C auf die gegenüberliegenden Seiten beziehlich 8,9′ und 12,81′ gegeben. Man soll den Flächeninhalt des Dreiecks berechnen. — Den Durchmesser der Grundfläche eines geraden Cylinders zu finden, dessen Oberfläche, die beiden Grundflächen mit eingerechnet, der Oberfläche des 40. Parallel-Kreises einer Kugel gleich ist, deren Kubikinhalt 1000 Kubikfuß beträgt, wenn Höhe und Durchmesser des Cylinders einander gleich sind. — Die Grundfläche einer Pyramide ist ein regelmäßiges Fünfeck, dessen Seite 7,8′ beträgt. Wenn die Axe dieser Pyramide 3′ ist, so soll die gesammte Oberfläche derselben berechnet werden.

Naturkunde und Physik.

In VI. 2 St. der 1. Cursus von Szafarkiewicz und Schilling; in Va. 2 St. im Wintersemester Zoologie, 2. Cursus von Szafarkiewicz, im Sommersemester die Schwammkunde nach Büchners Modellen, Excursionen; in Vb. 2 St. im W. die Rückgratthiere und Insecten nach Schilling, im S. wie in Va., in IIIu. 1 St. Mineralogie nach Schilling; in IIIo. 1 St. das Wichtigste aus der Geologie, dem Thier- und Pflanzenleben; in II. 1 St. allgemeine Eigenschaften der Körper, Ruhe und Bewegung; in I. 2 St. vom freien Fall, der schiefen Ebene, dem Pendel, der Akustik nach dem Leitfaden von Brettner.

Im Schönschreiben wurde in 2wöchentl. St. in den beiden unteren, im Zeichnen in 2wöchentl. St. in den 3 unteren und in einer gemeinschaftlichen Stunde für die Schüler der 3 oberen, im Singen in 2wöchentl. St.

Historya naturalna i Fizyka.

W *VI* 2 g. 1. kurs podług Szafarkiewicza i Schillinga; w *Va* 2 g. w półroczu zimowem zoologia, kurs 2. Szafarkiewicza, w półroczu latowem o grzybach podług modeli Büchnera, wycieczki botaniczne; w *Vb* 2 g. w zimie zwierzęta grzbietne i owady podług Schillinga, w lecie jak w Va; w *IIIn.* 1 g. mineralogia podług Schillinga; w *IIIw* 1 g. co najważniejsze z geologii, z życia zwierzęcego i roślinnego; w *II* 1 g. ogólne własności ciał, ruch i spoczynek; w *I* 2 g. o ciałach samopas spadających, o płaszczyznie pochyłej, o wachadle, akustyce podług Brettnera.

Kaligrafii udzielano po 2 g. na tydzień w 2 niższych, *Rysunków* po 2 g. na tydzień w 3 niższych, a 1 g. wspólną dla uczniów 3 klas wyższych, nauki *Śpiewów* po 2 g. tygodniowo w dwóch kla-

in den beiden unteren und in einer gemeinschaftlichen St. für die Vorgerückteren aller Klassen Unterricht ertheilt; die **Turnübungen** fanden im Sommer an 4, im Winter an 2 Tagen der Woche in je 2 Stunden statt.

B. Verordnungen der vorgesetzten Behörde von allgemeinem Interesse.

Vom 29. September 1859. Genehmigung der Errichtung einer Vorbereitungsklasse an dem hiesigen Gymnasium.

Vom 15. November. Der Director erhält zur Kenntnißnahme ein Exemplar von den unterm 21. Juli 1859 Allerhöchst genehmigten Bestimmungen über die Organisation der zum Zweck der kriegswissenschaftlichen Ausbildung der Offizier-Aspiranten gegenwärtig an die Stelle der Divisionsschulen getretenen Kriegsschulen.

Vom 19. Januar 1860, wonach denjenigen Schülern, welche die Abiturienten-Prüfung nicht bestanden haben, auf Verlangen ein gewöhnliches Abgangs-Zeugniß auszustellen, in dasselbe aber die Bemerkung aufzunehmen ist, daß der betreffende Schüler an der Abiturienten-Prüfung Theil genommen und sie nicht bestanden habe.

Vom 1. Mai, Mittheilung einer Bekanntmachung des Militair-Intendanten des 5. Armee-Corps vom 24. April c. betreffend die Ergänzung der Secretariats- und Registratur-Beamten bei den Militair-Intendanturen.

Vom 18. Mai, wonach genehmigt wird, daß der evangelische Religions-Unterricht in den beiden obersten Klassen des hiesigen Gymnasiums getrennt und dafür in der Quinta und Quarta combinirt ertheilt werde, wodurch die für diesen Unterricht bestimmte Stundenzahl nicht vermehrt wird.

Vom 15. März, wodurch auf den von Dr. E. Mushacke herausgegebenen Preußischen Schulalmanach aufmerksam gemacht wird.

sach niższych, a 1 wspólną dla uczniów klas wszystkich, którzy już większe uczynili postępy; *Ćwiczenia gimnastyczne* odbywały się latem 4 razy na tydzień, zimą zaś 2 razy po 2 godz.

B. Rozporządzenia władz wyższych.

Pod dniem 29. Września 1859. udzielono pozwolenia do urządzenia klasy przygotowawczej przy gimnazyum tutejszém.

Pod dniem 15. Listopada udzielono dyrektorowi exemplarz pod dniem 21. Lipca 1859 Najwyżej potwierdzonych przepisów względem organizacyi szkół wojennych, które celem wykształcenia wojennego oficerów w miejsce dotychczasowych szkół dywizyjnych obecnie urządzone zostały.

Pod dniem 12. Stycznia 1860 rozporządzenie, na mocy którego uczniom, którzy egzaminu dojrzałości nie zdali, na żądanie zwyczajne świadectwo odejścia ma być wydaném, z tém jednakże nadmienieniem, że się quest. uczeń egzaminowi dojrzałości poddał, lecz że go nie zdał.

Pod dniem 1. Maja udzielono ogłoszenie intendanta wojskowego 5. korpusu armii z dn. 24. Kwietnia b. r. tyczące się uzupełnienia liczby urzędników bióra i registratury przy intendanturach wojskowych.

Pod dniem 18. Maja pozwolono na rozłączenie lekcyi religii ewangielickiej w dwóch klasach najwyższych, a natomiast na połączenie kl. V i IV w tymże przedmiocie, przez co liczba godzin dla tego przedmiotu przepisanych się nie powiększa.

Pod dniem 25. Marca zwrócono uwagę na pruski almanach szkólny, wydawany przez Dr. E. Mushacke.

II.

Chronik des Gymnasiums.

Das Schuljahr begann am 29. September, nachdem vorher, noch in der Ferienzeit die Anmeldungen und Prüfungen der neu aufzunehmenden Schüler stattgefunden hatten.

Am 15. October wurde das Geburtsfest Sr. Majestät des Königs in üblicher Weise durch eine kirchliche Feier und einen Schulact begangen; die Festrede hielt der Gymnasiallehrer Kotliński.

Am 19., 20., 21. März hielt der Königliche Regierungs-Rath Herr Dr. Brettner eine Revision der Anstalt ab.

Von Ostern ab schied der interimistische Gymnasiallehrer Joseph v. Wawrowski aus seiner hiesigen Stellung, in welcher er seit Michaelis 1857 mit gewissenhaftem Eifer und gutem Erfolge gewirkt und sich die Anstalt zu bestem Danke verpflichtet hat. Seine Stelle übernahm der bis dahin am Gymnasium zu Trzemeszno beschäftigte interimistische Gymnasiallehrer Dr. Adalbert v. Wawrowski.

Am 22. Mai wurde der übliche Frühlingsspaziergang bei günstigem Wetter in einen etwa 2 Stunden entfernten Wald unternommen.

Vor Weihnachten, Ostern und kurz vor den Herbstferien empfingen die Schüler die heil. Sacramente. Die Abiturienten gingen vor der Prüfung **pro maturitate**, am 11. Juli zur heil. Beichte, am 12. zur heil Communion.

Am 16. Juni legten 8 Quintaner und 4 Sextaner ihre erste Beichte ab und empfingen am folgenden Tage die erste heil. Communion.

Am 16. und 17. Juli fand unter dem Vorsitz des Herrn Regierungs- und Schul-Raths Dr. Brettner die Prüfung **pro maturitate** statt. Die 14. Primaner, welche sich zu der Prüfung gemeldet hatten, sind für reif erklärt, zwei von ihnen, Polster und Fleiszer von der mündlichen Prüfung dispensirt worden. Von ihnen war

Franz v. Chełkowski aus Kuklinow, Kreis Krotoschin, 10 Jahr auf dem Gymnasium, 2 Jahr in I.
Anton Chiżyński aus Ligota, Kreis Adelnau. . . 9 J. a. d. G., 2 J. i I.
Michael Dobrosiński a. Golejewek, Kreis Kröben. 2½ » 2 »
Leopold Fleiszer a. Ostrowo . . 6¾ » 2 »
Nepom. Krawczyński a. Targoszyce, Kreis Krotoschin. 6 » 2 »
Alfred Kreidel a. Rawicz. . . . 6¾ » 2 »
Anton Kurzawski a. Kotłow, Kreis Schildberg. . . 8 » 2 »

Kronika Gimnazyum.

Rok szkólny rozpoczął się 29. Września. Poprzednio, jeszcze podczas wakacyi, odbył się popis uczniów nowo przybywających.

15. Października obchodzono ze zwykłą uroczystością Urodziny Jego Królewskiej Mości nabożeństwem w kościele i aktem szkólnym; na uczczenie dnia tego mowę miał Nauczyciel gimnaz. Kotliński.

Dnia 19. 20. 21. Marca odbywał Król. Radzca Rejencyjny Pan Dr. Brettner rewizyą zakładu naszego.

Od W. Nocy opuścił tymczasowy N. g. Józef Wawrowski swe dotychczasowe stanowisko, na którem od św. Michała 1857 z sumienną gorliwością i nader skutecznie działał, przez co sobie instytut do żywej zobowiązał wdzięczności. Miejsce jego zajął dotychczas przy gimnazyum w Trzemesznie zatrudniony tymczasowy N. g. Dr. Wojciech Wawrowski.

Dnia 22. Maja, dnia dosyć pogodnego odbyli uczniowie wedle zwyczaju przechadzkę wiosenną do lasu około 2 mile odległego.

Przed Bożem Narodzeniem, Wielką Nocą i krótko przed wielkiemi wakacyami przystępowali uczniowie do stołu Pańskiego. Abiturienci byli przed examinem dojrzałości dn. 11. Lipca u spowiedzi, 12 u kommunii św.

16. Czerwca przystępowało 8 uczniów kl V i 4 kl. VI pierwszy raz do spowiedzi, a dnia następnego do kommunii św.

Dnia 16. i 17. Lipca odbył się pod przewodnictwem Radzcy Regencyjnego i Szkólnego Dr. Brettnera popis dojrzałości. 19 uczniów kl. *I.*, którzy się do egzaminu zgłosili, zostało uznanych dojrzałemi, dwóch z nich Polstra i Fleischera uwolniono od egzaminu ustnego. Z nich był:

Franciszek Chełkowski **z Kuklinowa pow. Krotoszyńskiego, 10 lat w Gimn., 2 lata w *I.***
Antoni Chiżyński **z Ligoty pow. Odolanowskiego, 9 l. w g. 2 l. w *I***
Michał Dobrosiński **z Golejewka pow. Krobskiego. . . . . 2½ » 2 »**
Leopold Fleiszer **z Ostrowa . . . . 6¾ » 2 »**
Nepomucen Krawczyński **z Targoszyc pow. Krotoszyńsk. 6 » 2 »**
Alfred Kreidel **z Rawicza . . . . . . 6¾ » 2 »**
Antoni Kurzawski **z Kotłowa pow. Ostrzeszowskiego . . . . 8 » 2 »**

Adalb. v. Morawski a. Kotowiecko, 9 J. a. d. G., 2 J. in I Kreis Pleschen.
Zbigniew v. Morawski a. Kotowiecko. 9 „ 2 „
Alex. Namysł a. Adelnau. . . . 9 „ 2 „
Michael Nawrocki a. Sulmierzyce 11 „ 2 „
Albert Polster a. Trzemeszno . . 8 „ 2 „
Jacob Sikora a. Krempa . . . . 10 „ 2 „ bei Ostrowo.
Wilhelm Sprenger a. Ostrowo . . 10 „ 2 „
Joseph Wabner a. Pleschen . . . 9½ „ 2 „
Adolph Wessel a. Guhre, ... 8½ „ 2 „ Kreis Militsch.
Julian v. Wężyk a. Mroczyn, . 8 „ 2 „ Kreis Schildberg.
Franz Włoszkiewicz a. Koźmin . 10 „ 2 „
Johann Zawidzki a. Ostrowo . . 8 „ 2 „

Nach den Angaben derselben werden Chiżyński, Dobrosiński, Fleiszer, Krawczyński, Kurzawski, Namysł, Nawrocki, Sikora, Sprenger, Wabner, Włoszkiewicz und Zawidzki Theologie in Posen, Wessel Theologie in Halle, Polster Philologie in Berlin, v. Chełkowski Rechte und Cameralia in Heidelberg, Adalbert v. Morawski Rechte und Cameralia in Berlin, Zbigniew v. Morawski die Rechte in Berlin, v. Wężyk Rechte und Cameralia in Bonn, Kreidel Rechte und Cameralia in Berlin studiren.

Im Jahre 1859 wurde an folgenden Tagen kein Unterricht gehalten:

1—3. Januar, Weihnachtsferien	3	Tage.
6. „ Fest der h. 3 Könige	1	„
2. Februar, Mariä Reinigung	1	„
25. März, Mariä Verkündigung	1	„
21. April — 4. Mai, Osterferien	14	„
18. Mai, Buß- und Bettag	1	„
2. Juni, Himmelfahrt	1	„
11.—15. Juni, Pfingstferien	5	„
23. Juni, Frohnleichnam	1	„
29. „ Fest der Apostel Peter u. Paul	1	„
19. Juli, wegen zu großer Hitze	½	„
22. „ „ „ „ „	½	„
26 „ heilige Anna	1	„
15. August, Mariä Himmelfahrt	1	„
25. August — 28. Septb., Hauptferien	35	„
15. October, Königs Geburtstag	1	„
1. November, Aller Heiligen	1	„
8. December, Mariä Empfängniß	1	„
23.—31. December	9	„

zusammen an 79 ganzen und zwei halben Tagen, unter denen 10 Sonntage eingerechnet sind.

Während der Hauptferien wurden die hiesigen Schüler im Gymnasium unter der Leitung und Beaufsichtigung eines Lehrers täglich einige Stunden beschäftigt.

Wojciech Morawski z Kotowiecka pow. Pleszewskiego. . . . 9 l. wg. 2 l. w *I*
Zbigniew Morawski z Kotowiecka. . 9 „ 2 „
Alexander Namysł z Odolanowa. . . 9 „ 2 „
Michał Nawrocki z Sulmierzyc . . 11 „ 2 „
Wojciech Polster z Trzemeszna. . . 8 „ 2 „
Jakub Sikora z Krępy pod Ostrowem. . . . . 10 „ 2 „
Wilhelm Sprenger z Ostrowa . . . . 10 „ 2 „
Józef Wabner z Pleszewa. . . . . . 9½ „ 2 „
Adolf Wessel z Guhre pow. Militsch. . . . . 8½ „ 2 „
Julian Wężyk z Mroczynia pow. Ostrzeszowskiego . . . . . . 8 „ 2 „
Franciszek Włoszkiewicz z Koźmina 10 „ 2 „
Jan Zawidzki z Ostrowa. . . . . 8 „ 2 „

Z nich zamierzają Chiżyński, Dobrosiński, Fleiszer, Krawczyński, Kurzawski, Namysł, Nawrocki, Sikora, Sprenger, Wabner, Włoszkiewicz i Zawidzki słuchać teologii w Poznaniu, Wessel teologii w Halli, Polster filologii w Berlinie, Chełkowski prawa i kameraliów w Heidelbergu, Wojciech Morawski prawa i kameraliów w Berlinie, Zbigniew Morawski prawa w Berlinie, Wężyk prawa i kameraliów w Bonnie, Kreidel prawa i kameraliów w Berlinie.

W roku 1859 nie było szkoły w dniach następujących:

1 — Stycznia, wakacye Bożego Narodzenia	3	dni
6 Stycznia święto 3 króli	1	„
2 Lutego, Oczyszczenie N. P. M.	1	„
25 Marca, Zwiastowanie N. P. M.	1	„
21 Kwiet. — 4 Maja Wakacye Wielkanocne	14	„
18 Maja, Dzień Modlitwy i Pokuty	1	„
2 Czerwca, Wniebowstąpienie Pańskie	1	„
11—15 Czerwca, Zielone Świątki	5	„
23 Czerwca, Boże Ciało	1	„
29 Czerwca, Uroczystość Św. Piotra i Pawła	1	„
19 Lipca dla zbyt wielkiego upału	½	„
22 Lipca do.	½	„
26 Lipca Uroczystość św. Anny	1	„
15 Sierpnia Wniebowzięcie N. P. M.	1	„
25 Sierp. — 28 Wrześ. Wielkie wakacye	35	„
15 Października Królewskie Urodziny	1	„
1 Listopada, Wszystkich Świętych	1	„
8 Grudnia, Niep. Poczęcie N. P. M.	1	„
23—31 Grudnia	9	„

ogółem w 79 dniach całych i dwóch połowicznych, pomiędzy któremi 10 dni niedzielnych policzony się znajduje.

Podczas wielkich wakacyi uczniowie miejscowi po kilka godzin dziennie zatrudniani byli pod dozorem jednego nauczyciela.

III.

Statistik des Gymnasiums.

Statystyka Gimnazyum.

A. Frequenz.

Am Schlusse des vorigen Schuljahres besuchten die Anstalt 277 Schüler; dazu traten im Laufe dieses Jahres 72, schieden aus 58, so daß am Schlusse dieses Schuljahres 291 verblieben, und zwar in:

A. Liczba uczniów.

W końcu zeszłego roku szkólnego uczęszczało do gimnazyum 277 uczniów; przybyło w ciągu tego roku 72, odeszło 58, tak iż w końcu tego roku pozostało 291, i to w kl.

	I.	*II.*	*IIIo.*	*IIIu.*	*IVa.*	*IVb.*	*Va.*	*Vb.*	*VIa.*	*VIb.*	*Summa.*
kathol. katol	26	43	31	19	23	2	31	3	31	2	211
evangel. ewangel	5	7	4	5	—	8	—	12	—	6	47
jüdische, mojżesz	1	3	3	6	—	6	—	7	—	7	33
zusammen, ogółem	32	53	38	30	23	16	31	22	31	15	291

Die Vorbereitungsklasse zählte 28 Schüler, davon schieden aus 3, blieben 25 und zwar 9 kathol., 12 evang., 4 jüdische Schüler.

W klasie przygotowawczej było 28 uczniów, z tych odeszło 3, pozostało 25 i to 9 katolików, 12 ewanielików, 4 żydów.

B. Lehrapparat.

Von den etatsmäßig ausgeworfenen Summen sind unter Anderem angeschafft worden:

B. Stan środków naukowych.

Z funduszów etatem przeznaczonych zakupiono między innemi:

für die Bibliothek: — *dla biblioteki gimnazyalnej:*

Athenaeus ed. Meineke. — Herodot. ed. Baehr vol. III. — Welcker, Griechische Götterlehre. — Corssen Aussprache des Lateinischen. — Bopp, Vergleichende Grammatik II. — Marbach, Physikalisches Lexikon, Bd. VI. — Moleschott, Physiologie der Nahrungsmittel. — Ferner die Fortsetzungen von Thesaurus Graecae linguae, der Encyclopädie von Ersch und Gruber, der Geschichte der europ. Staaten von Heeren und Uckert, dem Centralblatt für die gesammte Unterrichtsverwaltung in Preußen von Stiehl, der Übersetzung des Euripides von Fritze u. a.

für die Schülerbibliothek: — *dla biblioteki uczniów:*

Dzieła Jana Tarnowskiego, Warszewickiego 2 mowy pogrzebowe. — M. Reja Żywot człowieka poczciwego. — Naruszewicza historya narodu polskiego. — Kochowskiego Wespazyana Pisma wierszem i prozą. — Grochowskiego wiersze. — Krajewskiego Historya Stefana Czarneckiego. — Dęboleckiego Pamiętniki. — Niemcewicza Podróże historyczne. — Listy z podróży przez Padalicę. — Estkowskiego Zbiórek rzeczy swojskich. — Szajnocha Bolesław Chrobry. — Małeckiego Wybór mów staropolskich. — Kalista. — Volger, Buch der Erde. — Bülau, deutsche Geschichte. — Die Wissenschaften des 19. Jahrhunderts Bd. IV. V. — Grube, Taschenbuch der Reisen Bd. III. — Heinzelmann, deutsches Vaterland, Bd. IV. — Erzählungen von Hoffmann u. a.

für das physikalische Kabinet:

Maschine zur Darstellung der verschiedenen Lichtwellen-Systeme. — Eine durch Galvanismus gehende Maschine nach Fessel. — Ein mit Spiritus heizbares Modell einer Dampfmaschine mit oscillirendem Cylinder.

dla gabinetu fizykalnego.

Maszyna do okazania oscylacyi światła; maszyna poruszana przez galwanizm podług Fessla; model maszyny parowej ogrzewany spiritusem z walcem ruchomym.

Für das naturhistorische Kabinet:
Es wurden angekauft:
An ausgestopften Vögeln:

dla gabinetu historyi naturalnej:
Zakupiono:
wytkane ptaki:

Falco lagopus, Falco nisus, Strix noctua, Ampelis garrula.

Büchner's plastische Nachbildungen der Schwämme 6. Gruppe. Lüben naturhistorischer Atlas. 1. Lieferung: Säugethiere. Engel & Comp., 100 mikroskopische Präparate aus dem Thier- und Pflanzenreiche in 4 Lieferungen.

Büchnera plastyczne modele grzybów oddział 6. Lübena atlas historyi naturaln. Zesz. 1. Zwierz. ssące. Engell et Comp. 100 preparatów mikroskopijnych z królestwa zwierząt i roślin w 4 oddziałach.

An Geschenken hat die Anstalt erhalten:
W podarunku odebrał zakład:

von der hohen Behörde: *od wysokiej władzy:*

Zeitschrift für allgemeine Erdkunde von Dr. K. Neumann. N. F. Bd. VI. VII. — **Hesychius ed. M. Schmidt, II, 3—8.** — Unterrichts- und Prüfungs-Ordnung der Realschulen und der höheren Bürgerschulen. — Firmenich, Germaniens Völkerstimmen, Lief. 23. — Landbuch Kaiser Carl's IV., von Fidicin, Bd. III. — Meiring, Lateinische Elementargrammatik.

von der Verlagsbuchhandlung des H. F. Hirt in Breslau: *od księgarni pana F. Hirta w Wrocławiu:*

Deutsches Lesebuch von Auras und Gnerlich. — Deutsches Lesebuch von Seltsam. — Grundriß der Naturgeschichte von Schilling. — Die Elementarmathematik von Kambly. — Physik von A. Trappe. — Cardinal und Fürstbischof Melchior v. Diepenbrock. Ein Lebensbild, von seinem Nachfolger auf dem bischöflichen Stuhle.

von der Buchhandlung des Herrn Priebatsch: *od księgarni p. Priebatscha:*

Buch der Reisen, von Kell. — Oersted's naturwissenschaftliche Schriften, 4 Theile. — Johnston's Chemie des gewöhnlichen Lebens, 3 Th. — Schouw, Naturschilderungen, 2 Th. — Wallace, Reisen am Amazonenstrom und Rio Negro. — **Mosbach, Wiadomości do dziejów polskich. — Mosbach, Przyczynki do dziejów polskich.**

von dem Primaner Golski: *od ucznia kl. I Golskiego:*

Th. Körner's Sämmtliche Werke, 3 Th. Berl. 1858.

von dem Comitee des Schillervereins: *od komitetu tutejszego „Schillerverein":*

7 Exemplare von Schillers Werken.
7 egzemplarzy dzieł Schillera.

Für alle diese Geschenke wird im Namen der Anstalt der herzlichste Dank ausgesprochen.

Za dary te składa zakład nasz uprzejme podziękowanie.

Lectionstabelle.
Wykaz nauk ogólny.

Unterrichts-Gegenstände. **Przedmioty naukowe.**	I.	II.	IIIo.	IIIu.	IVa.	IVb.	Va.	Vb.	VIa.	VIb.
Religion *Religia*	2	2	2	2	2	2	3	2	3	2
Deutsch *Język niemiecki* . . .	3	2	3	3	4	2	4	2	4	2
Polnisch „ *polski*	2	2	2	2	2	4	2	4	2	4
Latein „ *łaciński*	8	10	10	10	10	10	10	10	10	10
Griechisch „ *grecki*	6	6	6	6						
Französisch „ *francuski* . . .	2	2	2	2	4	4				
Hebräisch „ *hebrajski* . . .	2	2								
Geschichte und Geographie *Historya i Jeografia*	3	3	3	3	4	4	2	2	2	2
Mathematik u. Rechnen *Matematyka i Rachunki* . . .	4	4	3	3	3	3	3	3	3	3
Physik *Fizyka*	2	1								
Naturkunde *Historya naturalna*			1	1			2	2	2	2
Zeichnen *Rysunki* . . . . . ,	(1	1	1	1)	2		2		2	
Schreiben *Kaligrafja*							2		2	
Gesang *Śpiewy*	(1	1	1	1	1	1)	2		2	
	34	34	32	32	31	31	32	31	32	31

Lehrertabelle. Wykaz nauczycieli ogólny.

Lehrer.	I.	II.	III o.	III u.	IV a.	IV b.	V a.	V b.	VI a.	VI b.
Dr. Enger, Director, Ordin. in I.	8 Latein. 2 Griech. Dichter.									
Dr. Piegsa, Professor.	4 Mathematik. 2 Physik.	4 Mathematik. 1 Physik.	3 Mathematik.	3 Mathematik.						
Tschackert, Oberlehrer, Ordn. in VIb.	3 Deutsch. 3 Geschichte.									10 Latein. 2 Deutsch.
Stephan, Oberlehrer, Ord. in II.	2 Französisch.	7 Latein. 2 Griechisch. 2 Französisch. 2 Deutsch.	2 Ovid.							
Dr. v. Bronikowski, O.-L. Ordin. in III o.	4 Griechisch.		8 Latein. 2 Polnisch.			4 Polnisch.				
X. Rożański, Religionslehr.	2 Religion. 2 Hebräisch.	2 Religion. 2 Hebräisch.	2 Religion.	2 Religion.	2 Religion.		3 Religion.		3 Religion.	
Polster, O.-L., Ord. in Vb.				3 Deutsch.			4 Deutsch.	10 Latein. 2 Deutsch.		
Regentke, Gymn.-Lehrer, Ordn. in III u.		3 Latein. Dichter. 4 Griechisch.	3 Deutsch.	10 Latein.						
Cywiński, Gymn.-Lehrer, Ord. in IVb.	2 Polnisch.	2 Polnisch. 3 Geschichte.				10 Latein. 2 Deutsch.				
Dr. Zwolski, Gymn. Lehrer, Ord. in VI a.			6 Griechisch.				2 Polnisch.		10 Latein. 2 Polnisch.	
Kotliński, Gymn.-Lehrer.			1 Naturkunde. 2 Französisch.	2 Französisch. 1 Naturkunde.	4 Französisch.	4 Französisch.	2 Naturkunde.	2 Naturkunde.	2 Naturkunde.	
Marten, Gymn.-Lehrer.					3 Mathematik.	3 Mathematik.	3 Rechnen.	3 Rechnen.	3 Rechnen.	3 Rechnen. 2 Naturkunde.
Dr. Ławicki, Gymn.-L. Ord. in Va.				6 Griechisch.	4 Deutsch.		10 Latein.			
Roil, Hülfslehrer.	1 Zeichnen. 1 Singen.				2 Zeichnen.		2 Geographie. 2 Schreiben. 2 Zeichnen. 2 Singen.		2 Geographie. 2 Schreiben. 2 Zeichnen. 2 Singen.	
Dr. v. Wawrowski, Hülfsl. Ord. in IVa.*)					10 Latein. 2 Polnisch.			4 Polnisch.		4 Polnisch.
v. Jakowicki, Hülfslehrer.			3 Geschichte	3 Geschichte. 2 Polnisch	4 Geschichte.	4 Geschichte u. Geographie.			4 Deutsch.	
Predig. Schubert, evangel. Religionslehr.	2 Religion.		2 Religion.			2 Religion.		2 Religion.		2 Religion.

*) nach Ostern. B. O. J. v. Wawrowski.

Ordnung der Prüfung.

Porządek popisu.

Mondtag, den 20. August.

Poniedziałek, dnia 20. Sierpnia.

Zeit. Czas.	Gegenstand.	Przedmiot.	Lehrer. Nauczyciel.	Klasse. Klasa.
9 — 9½	Religionslehre	Religia	*X. Rożański*	*I. II.*
9½ — 10	Griechisch	Język grecki	*Dr. Bronikowski*	*I.*
10 — 10½	Latein	Język łaciński	*Stephan*	*II.*
10½ — 11	Mathematik	Matematyka	*Dr. Piegsa*	*II.*
11 — 11¼	Griechisch	Język grecki	*Dr. Zwolski*	*IIIo.*
11¼ — 11½	Französisch	Język francuski	*Kotliński*	*IIIo.*
11½ — 11¾	Latein	Język łaciński	*Regentke*	*IIIu.*
11¾ — 12	Latein	Język łaciński	*Dr. Wawrowski*	*IVa.*
12 — 12¼	Latein	Język łaciński	*Cywiński*	*IVb.*
12¼ — 12½	Geschichte	Historya	*Jakowicki*	*IVb.*
Nachmittags.			**Po południu.**	
2 — 2¼	Latein	Język łaciński	*Dr. Ławicki*	*Va.*
2¼ — 2½	Rechnen	Rachunki	*Marten*	*Va.*
2½ — 2¾	Latein	Język łaciński	*Polster*	*Vb.*
2¾ — 3	Geographie	Jeografia	*Roil*	*VIa. b.*
3 — 3¼	Latein	Język łaciński	*Dr. Zwolski*	*VIa.*
3¼ — 3½	Latein	Język łaciński	*Tschackert*	*VIb.*
3½ — 4	Vorträge der Sextaner und Quintaner.	Deklamacye uczniów kl. *VI* i *V*.		

Dienstag, den 21. August:

Schlußfeierlichkeit

um 9 Uhr Vormittags.

1. Sanctus von Neukomm.
2. Vorträge von Schülern.
3. Hymne von Rungenhagen.
4. Vorträge eigener Arbeiten:

des Abiturienten Anton Kurzawski: Quomodo factum sit, ut Romani totius fere orbis terrarum imperium assecuti sint?

des Abiturienten Adolph Wessel: Über Schillers Ausspruch: In den Ocean schiffet mit tausend Masten der Jüngling; Still, auf gerettetem Boot, treibt in den Hafen der Greis.

des Abiturienten Adalbert v. Morawski: Etienne Batory, envisagé comme le plus grand monarque de son époque.

des Abiturienten Zbigniew v. Morawski: Młodzieńcze! dwie podróże czekają na ciebie, Jedna z duszy w wir świata, druga powrót w siebie. (Fran. Morawski.)

der im Namen der Abiturienten von der Anstalt Abschied nimmt.

Hierauf nimmt der Primaner Stanislaus v. Bronikowski von den Abiturienten Abschied.

5. Sanctus von Graun.
6. Entlassung der Abiturienten und Verlesung der Versetzungen.

Das neue Schuljahr beginnt am 26. September.

Am 25. Vormittags finden die Anmeldungen, Nachmittags die Prüfungen der neu aufzunehmenden Schüler statt. Dieselben haben ein Geburts- und Impf-Attest, so wie ein Zeugniß über den zuletzt genossenen Unterricht beizubringen.

We Wtorek, dnia 21. Sierpnia.

ZAKOŃCZENIE

o godzinie 9. z rana.

1. Sanctus p. Neukomma.
2. Deklamacye uczniów.
3. Hymn p. Rungenhagena.
4. Mowy:

Abiturienta *Antoniego Kurzawskiego:*

Abiturienta *Adolfa Wessel:*

Abiturienta *Wojciecha Morawskiego:*

Abiturienta *Zbigniewa Morawskiego:*

który w imieniu odchodących pożegna instytut.

Następnie uczeń kl. *I. Stanisław Bronikowski* pożegna abiturientów.

5. Sanctus przez Grauna.
6. Pożegnanie abiturientów i przeczytanie promocyi.

Dnia 26. Września rozpocznie się nowy rok szkólny.

Dnia 25. przed południem zgłosić się winni nowi uczniowie, po południu odbędzie się z niemi popis. W tym celu powinni złożyć metrykę, świadectwo szczepionej ospy, tudzież świadectwo wykazujące ich postępy w naukach.

Dr. Robert Enger.

Director.